

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155 —

## SEJM ODROZCZONY

**Marsz. Daszyński odmówił otwarcia posiedzenia z powodu obecności w gmachu sejmowym oficerów**  
**Marszałek Piłsudski w sejmie i na zamku**  
**P. Prezydent Rzplitej zaakceptował odłożenie posiedzenia**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W godzinach południowych zaczęły krążyć w sferach politycznych różne pogłoski na temat otwarcia sesji sejmowej.

Między innymi mówiono, iż ma przemawiać min. Matuszewski, że expose jego jest już gotowe i podane do opublikowania P. A. T.-owi.

O godzinie 3 po południu atmosfera w okolicach sejmowej sali stała się niesłychanie zgaszczona. Przyczynił się do tego w pierwszym rzędzie fakt, iż przed sejmem zaczęły krążyć grupy różnych ludzi.

### Oficerowie w gmachu sejmowym

Przed sejm poczęły zajeżdżać auta ministerjalne oraz kilkadziesiąt taksówek zajętych przez oficerów.

### Marsz. Daszyński wzywa oficerów do opuszczenia gmachu sejmowego

Po przybyciu p. marsz. Piłsudskiego p. marsz. Daszyński WZYWA OFICERÓW DO OPUSZCZENIA GMACHU SEJMOWEGO. OFICEROWIE NIE UCZYNILI ZADOSĆ ZADANIU, wobec czego p. marsz. Daszyński zwołał posiedzenie prezesów klubów, po którym oświadczył, że w tym stanie rze-

O godz. 3.40 zajęli do sejmowej sali wszyscy ministrowie z wyjątkiem chorego premiera dr. Świątalskiego.

O godz. 3.45 zajęli i przybyli pieszo pojedynczo lub grupami oficerowie W MUNDURACH I PRZY SZABLACH. Oficerowie utworzyli w hallu sejmowym szpaler. Ogółem naliczono ich OKOŁO STU.

### Przybycie marsz. Piłsudskiego

O godz. 4.05 przybył do sejmowej sali MARSZAŁEK PIŁSUDSKI w towarzystwie pułk. Becka i gen. Zarzyckiego. Marszałek żwawym krokiem przeszedł przez westybul sejmowej sali, gdzie oficerowie ustawieni w pozycji na baczność oddali honory.

Marszałek Piłsudski przeszedł do gabinetów rządowych. Nastrój w sejmie niesłychanie podniecony. Galeria, łoże dla prasy, oraz łoże dyplomatyczne szczególnie zapełnione.

### Marsz. Piłsudski opuszcza sejm

Marsz. Piłsudski opuścił gmach sejmowy o godzinie 5 min. 45 i udał się z pułk. Beckiem na Zamek.

Marsz. Daszyński niezwłocznie wystosował do p. prezydenta Rzeczypospolitej list treści następującej:

### List marszałka sejmowego do p. prezydenta Rzplitej

„Zarządzenia pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 b. m. kontrasygnowanego przez pana premiera Świątalskiego za liczbą Pr. RM. 14682 o zwołaniu sesji sejmowej, nie mogłem wykonać, ponieważ o godzinie 4-ej po południu do gmachu sejmowego przeszło 90 uzbrojonych ofi-

cerów wojsk polskich, którzy odpowiedzieli odmownie na dwukrotne wezwanie ich do opuszczenia gmachu sejmowego, pozostając w bezpośrednim pobliżu sali posiedzeń izby poselskiej.

(—) Ignacy Daszyński, marszałek sejmowy“

### Posiedzenie sejmowe zawieszono

Posiedzenie sejmowe zostało tedy zawieszono.

Tuż po zerwaniu posiedzenia — rozpoczął narady klub PPS. Zaznaczyć należy, iż ze stanowiskiem marsz. Daszyńskiego zsolidaryzowały się WSZYŚCI KLUBY, PRÓCZ B. B.

Ponieważ posiedzenia sejmowego nie było, przeto marsz. Daszyński przestał do posłów

następujący okólnik:

„Z powodu zajęcia sali sejmowej i poczekalni przez stu kilkunastu oficerów, którzy na dwukrotne wezwanie gmachu nie opuścili, oświadczam, że pod szablami panów oficerów zebra nie to odwołuję.“

O terminie następnego posiedzenia zostaną panowie posłowie powiadomieni.“

### Rozmowa marsz. Piłsudskiego z marszałkiem sejmowym p. Daszyńskim

Przebieg wypadków w sejmie od chwili incydentu z oficerami był następujący:

O godzinie 5.10 do gabinetu marszałka sejmowego przybył pułk. Beck, który po krótkim pobycie udał się do pokoju ministrów, gdzie przebywał marszałek Piłsudski.

Po krótkiej wymianie słów marszałek Piłsudski w towarzystwie min. Składkowskiego i pułk. Becka wszedł do gabinetu marszałka sejmowego.

Rozmowa trwała 15 minut.

O godzinie 5.30 marszałek Piłsudski wyszedł z pokoju marszałka sejmowego i przeszedł ponownie do gabinetu zarezerwowanego dla prezesa rady ministrów.

Według relacji przebieg rozmowy obu marszałków był następujący.

Marsz. Piłsudski miał zapytać:

— Dlaczego pan nie otwiera posiedzenia? Jak długo będzie jeszcze czekał?

### Marsz. Piłsudski na zamku naradza się z p. prezydentem Rzplitej

O godzinie 5.35 list marsz. Daszyńskiego przywiózł na Zamek zastępca szefa kancelarii sejmowej p. Mieroszewicz, a w kilka minut później przybył do p. prezydenta Rzplitej marsz. Piłsudski. Konferencja na Zamku trwała dłuższy czas.

O godzinie 6-ej sejm czekał jeszcze z rozpoczęciem obrad na odpowiedź p. prezydenta na pismo marszałka sejmowego.

Marszałek Daszyński odpowiedział:

— Nie otwieram posiedzenia, bo w sejmie jest demonstracja oficerów wojsk polskich.

Marsz. Piłsudski: — Czy to jest pańskie ostatnie słowo?

Marsz. Daszyński: — Tak, pod szablami i rewolwerami nie otworzę posiedzenia ciała ustawodawczego.

Marsz. Piłsudski miał spytać trzykrotnie marszałka Daszyńskiego czy otworzy posiedzenie, na co jednak marsz. Daszyński odpowiadał odmownie.

(Tutaj należy wyjaśnić, iż szefem rządu podczas choroby p. Świątalskiego został min. Składkowski, który z chwilą przybycia marsz. Piłsudskiego złożył formalnie urząd ten w jego ręce, wobec tego marszałek Piłsudski występował z zapytaniem, jako prezes rady ministrów)

O godzinie 5.30 marszałek Piłsudski w towarzystwie pułk. Becka opuścił sejm.

zdecydował PIERWSZE POSIEDZENIE SESJI BUDŻETOWEJ SEJMU OTWORZYĆ WE WTOREK, DNIA 5 B. M.

### Oficerowie opuszczają sejm

O godzinie 8 większość posłów opuściła gmach sejmowy. Mniej więcej o tej samej godzinie zaczęli się rozchodzić oficerowie z westybuli. Wypadki te wywołały na miejscu zrozumiałe. Kilka dzienników warszawskich wydało dodatki nadzwyczajne. Spokój jednak nigdzie nie został zakłócony.

(Dokończenie na str. 3).

Do P. Redaktora odpowiedzialnego „Głosu Porannego“ w Łodzi,

ul. Piotrkowska 101

Na zasadzie art. 30 Rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 10.V.1927 r. (Dz. U. Nr. 1, poz. 1 ex 1928) proszę o umieszczenie w najbliższym numerze czasopisma „Głos Poranny“ następującego sprostowania:

W związku z wiadomością, zamieszczoną w Nr. 265 „Głosu Porannego“ — „Zamach na redakcję „Głosu Porannego“. Po wybieniu szyb w lokalu redakcyjnym czterech osobników oddało szereg strzałów rewolwerowych do wnętrza gabinetu redaktora naczelnego“, Łódzkie starostwo grodzkie po przeprowadzeniu dochodu, stwierdziło, że poza wybieniem szyb przez wyrostków, żadnych strzałów rewolwerowych nie było.

Za Starostę Grodzkiego

(—) J. Rosicki

Zastępca Starosty

Łódź, d. 30 października.

Art. 30 Rozporządzenia o prasie prasowym głosi, że do nadesłanego sprostowania urzędowego nie wolno dodawać żadnych uwag w tym samym numerze. Wobec tego Redakcja „Głosu Porannego“ odkłada swe uwagi do numerów następnym.



# ROZWIĄZAĆ SEJM i rozpisać nowe wybory!

## Porocznny sezon jesienny w Piszczanach

W roku bieżącym odwiedziło Piszczany (Pistyan) 23.374 osób, liczba kuracjuszków wzrosła zatem o blisko 2.000. Około 40% kuracjuszków przypada na zagranicę. Dzięki bardzo łagodnym warunkom klimatycznym sezon jesienny trwa w całej pełni i stale przybywają nowi kuracjusze.

Wszystkie urządzenia lecznicze pozostają nadal otwarte, a domy zdrojowe, połączone z urządzeniami do kąpeli mulo-wych, ogrzewane przez naturalne źródła gorące, umożliwiają wygodny i przyjemny pobyt podczas jesiennego i zimowego sezonu.

## Akta p. Czechowicza w sejmie

Warsz. koresp. „Głosu Por.“ tel. Wczoraj zostały przesłane do kancelarii sejmowej akta głosnego procesu przeciwko byłemu ministrowi skarbu p. Czechowiczowi w Trybunale Stanu.

## Bank Angielski obniżył stopę procentową

LONDYN, 31, 10. (PAT). Bank angielski obniżył stopę dyskontową z 6 i pół na 6 proc. Ostatnio, t. j. w dniu 26 września r. bież. bank podniósł stopę z 5 i pół na 6 i pół procent.

## Lord Melchett



jeden z przywódców chemicznego przemysłu angielskiego, poczynił znaczne inwestycje w przemyśle chemicznym Niemiec.

W wywiadach, udzielonych przez przedstawicieli lewicy pismu naszemu, znajdujemy jedną wspólną nutę; konieczność rozwiązania obecnego sejmu i rozpisania nowych i bezstronnych, uczciwych wyborów.

Poseł Michał Róg, leader Wyzwolenia, oświadczył „Głosowi Porannemu“, że „jednym z pierwszych zadań nowego rządu, skłonnego do lojalnej współpracy z przedstawicielstwem narodu, powinno być przeprowadzenie uczciwych wyborów do nowego sejmu“.

Podobne stanowisko zajmuje wódz Stronnictwa Chłopskiego, poseł Jan Dąbski. Powiedział on w wywiadzie, udzielonym „Głosowi Porannemu“, że po ustąpieniu obecnego rządu i uchwaleniu budżetu na rok 1930 | 31 sejm obecny winien być rozwiązany i powinny się odbyć nowe, bezstronne wybory do sejmu i senatu.

Wreszcie poseł Mieczysław Niedziałkowski (PPS) oświadcza w wywiadzie, że po zlikwidowaniu obecnego „régime'u“ powinien objąć władzę gabinet tymczasowy, „który musiałby w krótkim czasie umożliwić krajowi wypowiedzeniu „ostatniego słowa“ przez nowe wybory, odbyte bez nacisku administracji i bez wszelkich nadużyć“.

W świetle powyższych oświadczeń trzech leaderów opozycji lewicowej, stwierdzających, że po ustąpieniu rządu winien objąć władzę tymczasowy gabinet fachowców, którego pierwszym zadaniem będzie przygotowanie i przeprowadzenie nowych,

bezzstronnych wyborów. — dość komicznie wyglądają sarkastyczne wołania prasy prorządowej, że „opozycja stanie bezradna po obaleniu obecnego rządu, jako że nie potrafi stworzyć na jego miejsce innego“... To jest przecież jeden z najulubieńszych „argumentów“, a zwłaszcza „hurras-nacyjnego“ (słowa St. Thurgutta) pisma, wychodzącego w Łodzi...

Panowie ci uważają widocznie (a raczej udają, że uważają, — bo oni wszak sami nie wierzą w to, co piszą...), że obecny sejm — nie wiedzieć dlaczego — jest nierozwiązalny i że mandat jego musi trwać aż do marca 1933-go roku. Opierając się na tej — fałszywej z gruntu — przesłance, panowie ci budują kruchy wywód, którego istotą jest myśl, że obecny régime musi trwać dalej, bo opozycja, po obaleniu rządu, nie potrafi nic stworzyć dla zapelnienia próżni; twierdzą, że trzy odłamy opozycji (lewica, endecja, mniejszości narodowe) nie będą mogły stworzyć rządu, więc — konkludują — obecny régime musi trwać dalej.

Nie jest to oczywiście prawda.

Sejm obecny nie jest nierozwiązalny. Prezydent Rzplitej, w myśl poprawki, wprowadzonej do konstytucji w dniu 2 sierpnia 1926, może rozwiązać sejm przed upływem kadencji i rozpisać nowe wybory. Ponieważ obecny sejm nie jest zdolny do stworzenia rządu parlamentarnego (z powodu stanowiska klubu BB., który nie chce współpracować ani z prawicą ani z lewicą), więc stąd wniossek, że należy ten

sejm rozwiązać i przeprowadzić nowe wybory.

Usłyszymy odpowiedź, że wybory nie zmienią sytuacji... To się okaże, panowie, to się okaże! Najpierw zrobmy wybory, a potem — zobaczymy, i wtedy dopiero będziemy mówili. Nam się jednak wydaje, że nowe wybory, przeprowadzone uczciwie i bezstronnie, przez specjalny ad hoc powołany

gabinet, przyniosą dość duże przesunięcia w porównaniu z poprzednimi. Wszak od marca 1928 r. zmieniło się w Polsce bardzo dużo, a odpowiednio do tego i w nastrojach kraju niewątpliwie zaszły poważne zmiany...

Najpierw wybory, panowie, a potem będziemy mówili...

R. W.

## Nowy poseł włoski w Berlinie



Dotychczasowy przedstawiciel Włoch w Berlinie, hr. Aldrovandi Marescotti (na lewo), ma być niebawem zastąpiony przez posła włoskiego w Moskwie, Carrutiego (na prawo).

## 3 gwiazdy ■ W LUNIE

LUCY DORAINÉ  
JANET GAYNOR  
RUDOLF SCHILDKRAUT

## „KRYSTYNA”

dramat dziewczęca, która poświęca wszystko by odnaleźć ukochanego człowieka. Przepojony słońcem i zdrowym posmakiem morza, ten czarowny romans miłosny wkrada się głęboko do serca widza. Miłość rybackiej dziewczyny i cyrkowca.

najbliższy program

# LUNY



## Kino Teatr CAPITOL

Zawadzka Nr. 16

Dziś i dni następnych pierwszy w Łodzi film śpiewno-dźwiękowy produkcji TIFFANY-TON, New York p. t.

## „Śpiewak z Broadwayu”

(Lucky Boy)

Synchronizacja Rea Photophone na najczulszych i najsobtelniejszych aparatach dźwiękowych Chronophon Gaumont Seg 1930.

Ilustracja muzyczna: HUGO RIESENFELD. Pieśni: L. W. GILBERT, ABEL BAER, LEWIS JOUNG i AXT. Dyr.: JÓZEF LITTAU.

GEORGE JESSEL

gra, śpiewa i mówi.

Wszystkie miejsca numerowane. Wejście tylko na pocz. seans. Początki seansów w dni powszednie: godz. 4, 6, 8 i 10, w soboty, niedziele i święta: godz. 2, 4, 6, 8 i 10.

Ceny miejsc: od zł. 1.50 do zł. 4.50. Ceny miejsc na I seanse o godz. 4 w dni powszednie oraz w soboty, niedziele i święta o godz. 2-aj od 1.25 do zł. 2.50.

Kasa samowiań czynna codziennie od godz. 11 przed połudn. w gmachu kinoteatru.

Passé-partout, bilety ulgowe i wejściówki bezwzględnie nieważne. Własność filmu i przedstawicielstwo aparatów Chronophon: Tow. Superfilm. Warszawa. Wesoła 47.



# SEJM ODROZCZONY

(Dokończenie)

## Komunikat marszałka sejmu

Przebieg wczorajszego popołudnia w sejmie według komunikatu kancelarii marszałka sejmu przedstawia się następująco:

W dniu 31 października r. b. zostało na podstawie zarządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października r. b. zwołane na godzinę 4 pop. posiedzenie sejmu na którym pierwszym punktem porządku dziennego było pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na rok 1930-31.

Około godz. 4 pop. się do przedsiönka gmachu sejmu około 100

O godz. 4 min. 5 marszałek sejmu poprosił do siebie p. ministra spr. wewn. gen. Sławoj - Składkowskiego, któremu oświadczył, że zgromadzeni w przedsiönku oficerowie zlekceważyli wezwanie organów marszałka aby gmach sejmu opuścili i pozostają nadal w sejmie. Wobec tego oświadczył marszałek p. ministrowi, że dopóki uzbrojeni ludzie gmachu nie opuszczą, posiedzenia nie otworzy.

Gen. Składkowski w odpowiedzi oświadczył, że oficerowie byli podrażnieni słowami służby, która wzbroniła im wstępu i kilku z nich obraziła.

Marsz. Daszyński wobec tego oświadczył, że obrażonym przysługuje droga służbowa, jeżeli kilku z tych panów było wzburzonych, wzburzenie ich już minęło i dlatego prosi p. generała i ministra aby im oświadczył że demonstracja w sejmie nie znieśnie i ponownie otworzy.

O godz. 4 min. 12 zameldował dyr. kancelarii sejmu p. marszałka, że oficerowie chcą utworzyć

## Przebieg zajść w oświetleniu urzędowym

Urzędowa P. A. T. rozesłała do prasy następujący komunikat:

Z powodu niewyjaśnionego dotąd zajścia z grupą oficerów, znajdujących się w przedsiönkach sejmu, pan marszałek sejmu uważał za stosowne nie otwierać posiedzenia sejmu, tłumacząc panu marszałkowi Piłsudskiemu, zastępcą premjera, że pod bagnietami i szablami nie jest w stanie rozpoczynać posiedzenia. Ten sam motyw podał pan marszałek sejmu w liście swoim do pana prezydenta Rzeczypospolitej, prosząc go jakby o interwencję.

Pan marszałek Piłsudski, który przybył na otwarcie sejmu i wysłanym liście pana Daszyńskiego do pana prezydenta Rze-

„szpaler“ dla marsz. Piłsudskiego, który już wówczas znajdował się wewnątrz gmachu w sali przeznaczonej dla p. ministrów, jako zastępca premjera dr. Kazimierza Świątalskiego.

Marsz. sejmu polecił ponownie dyr. kancelarii, aby poprosił oficerów o opuszczenie gmachu sejmu. Prośba dyr. kancelarii pozostała bez skutku.

O godz. 4 min. 20 zwołał marsz. sejmu przewodniczących wszystkich klubów, którzy zjawili się w jego gabinecie i zgodzili się, że pod szablami i rewolwerami posiedzenia nie należy otwierać.

O godz. 5 wysłał marsz. sejmu pismo do p. prezydenta Rzeczypospolitej, którego tekst podajemy na innym miejscu.

O godz. 4 min. 5 marszałek sejmu poprosił do siebie p. ministra spr. wewn. gen. Sławoj - Składkowskiego, któremu oświadczył, że zgromadzeni w przedsiönku oficerowie zlekceważyli wezwanie organów marszałka aby gmach sejmu opuścili i pozostają nadal w sejmie. Wobec tego oświadczył marszałek p. ministrowi, że dopóki uzbrojeni ludzie gmachu nie opuszczą, posiedzenia nie otworzy.

Gen. Składkowski w odpowiedzi oświadczył, że oficerowie byli podrażnieni słowami służby, która wzbroniła im wstępu i kilku z nich obraziła.

Marsz. Daszyński wobec tego oświadczył, że obrażonym przysługuje droga służbowa, jeżeli kilku z tych panów było wzburzonych, wzburzenie ich już minęło i dlatego prosi p. generała i ministra aby im oświadczył że demonstracja w sejmie nie znieśnie i ponownie otworzy.

O godz. 4 min. 12 zameldował dyr. kancelarii sejmu p. marszałka, że oficerowie chcą utworzyć

czypospolitej nie był powiadomiony, udał się do p. prezydenta Rzeczypospolitej z relacją o niczem nie umotywowanej niechęci pana marszałka Daszyńskiego do otwarcia posiedzenia. Wtedy pan marszałek Piłsudski dowiedział się o treści listu pana Daszyńskiego do pana prezydenta Rzeczypospolitej.

Wobec tego, że między przedstawieniem sprawy przez pana Daszyńskiego a relacją p. marszałka Piłsudskiego zachodziły bardzo daleko idące sprzeczności, pan prezydent zaproponował listownie panu marszałkowi Daszyńskiemu odłożenie posiedzenia na inny dzień, aby mieć możność wyjaśnienia tych sprzeczności, przy panu premierze.

jących swego Wodza, mają ten dencje demagogiczne, zmierzające do siania w społeczeństwie niezrozumiałego niepokoju i gwałtu. Wobec tego Kl. Bezp. Bl. Wsp. z rządem postanowił jednomyślnie zgłosić votum niewierności marszałkowi Daszyńskiemu“.

## Konfiskata

WARSZAWA, 31, 10. (AW). — Dzisiaj skonfiskowano dodatek nadzwyczajny „Robotnika“, za omówienie incydentu w sejmie.

## Radjostacja berlińska podaje przebieg incydentu w sejmie

BERLIN, 31, 10. (AW). O godz. 18 minut dziesięć radjostacja „Tel Unionu“ podała dokładny przebieg incydentu w sejmie, a pisząc o tem że marsz. Piłsudski opuścił sejm dodaje charakterystyczny szczegół:

Według doniesienia „Tel - Unionu“ miał marsz. Piłsudski wyrazić wobec marsz. Daszyńskiego życzenie otwarcia posiedzenia. Na to marsz. Daszyński miał oświadczyć: „W tych warunkach posiedzenia nie otworzę“. Na to zapytał marsz. Piłsudski: „Czy to ostatnie pańskie słowo?“ Marsz. Daszyński miał odpowiedzieć krótko: „Tak“.

Wówczas marsz. Piłsudski opuścił gmach sejmu, udając się na Zamek.

# Tardieu tworzy gabinet po nieudanej misji Clementela

PARYŻ, 31, 10. (Tel. wł.) Dzisiaj o godzinie 21,30 zawezwał prezydent republiki Doumergue dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych Tardieu do pałacu Elizejskiego.

Rozmowa trwała przeszło godzinę. Po audjencji u prezydenta został ogłoszony komunikat oficjalny

## Huśtawka giełdowa w New Yorku

NOWY JORK, 31 października. (A. W.) — Na giełdzie nowojorskiej zapanował podczas wczorajszych notowań popołudniowych względny spokój. Szereg akcji poszło w górę, przyczem niektóre o 30 dolarów na sztuce.

Dzisiaj posiedzenie giełdy otwarte zamiast o godz. 10 o godz. 12. Jutro i pojutrze posiedzenia giełdy piędznej w Nowym Jorku nie będzie.

## Aljechin - Bogo" u łow

AMSTERDAM, 31, 10. (Tel. wł.) Walka między Bogoljubowem i dr. Aljechinem o mistrzostwo świata w grze w szachy toczy się w dalszym ciągu. 20 partja, która została przerwana w środę zakończona została dzisiaj wieczór w 8 ruchach remisowo.

ŁÓDZ PIOTRKOWSKA  
Klischeo 100  
Cennik: 100  
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych, projekty reklamowe i wydawnicze wyciągnięte z...  
Tel. 11-72

## Bankructwo banku niemieckiego Aresztowany urzędnik -- defraudant

BERLIN, 31, 10. (Tel. wł.) Dzisiaj obiegła miasto sensacyjna wiadomość o zawieszeniu wypłat w jednym z większych banków Berlina, a mianowicie Banku Urzędników Niemieckich. Jak się dowiadujemy w związku z tem został aresztowany kierownik wydziału kredytowego wspomnianej instytucji p. Ebert. Ebert w swoim czasie był karany półrocznym więzieniem, a pod czas służby wojskowej w Poznaniu zdefraudował pieniądze kasy pułkowej za co ponownie odsiedział 2 i

pół roku. Po odsiedzeniu kary dziwnym zbiegiem okoliczności zawarł znajomość i stosunki w stosunkach urzędniczych Berlina, co mu ułatwiło objęcie poważnego stanowiska w banku. Charakterystycznym jest fakt, że klientom, którzy dzisiaj przybyli do banku w celu podjęcia pieniędzy przekazanych im urzędnicy banku oświadczyli, że sumy jeszcze nie nadeszły gdyż tymczasem sumy te były już przekazane w dniu 25 b. m.

## Miliona szylingów

żądają zredukowani urzędnicy banku wiedeńskiego

WIENIĘ, 31 października. (A.W.) — W gmachu Bodenkreditanstaltu odbył się wielki wiec zagrożonych redukcją i już zredukowanych urzędników tej instytucji. Na wiecu obecni byli przedstawiciele instytucji. Urzędnicy domagali się zagwarantowania przez instytucję sumy

miliona szylingów, któraby miała być przeznaczoną na odszkodowania dla zredukowanych. Żądania urzędników wysuwane były w sposób tak agresywny, iż musiano wezwać policję, która jednak następnie nie mogła znaleźć powodu do zlikwidowania wiecu.

## Areszty i rozstrzały w Rosji sowieckiej

MOSKWA, 31 października. (A. W.) — Aresztowano tutaj grupę oficerów z generałem Pokrowcowem na czele, pod zarzutem zrzeszenia się w kontrrewolucyjnej organizacji, noszącej nazwę „Stara Ruś“.

W Kronsztadzie aresztowano kilku marynarzy za rozrzucanie ulotek, drukowanych przez opozycję pravicową.

W gubernji Tomskiej rozstrzelany został niejaki Partimow, za ostrzeliwanie z karabinu domu sowietu wiejskiego.

Aresztowanym grozi sąd polowy.

donoszący o powierzeniu ministrowi Tardieu misji utworzenia nowego gabinetu ministrów. Tardieu mi się przyjął i jutro rozpocznie rokowania ze swymi towarzyszami partyjnymi w związku z obsadzeniem poszczególnych tek ministerjalnych.

PARYŻ, 31, 10. (PAT). Ze względu na trudności, napotykane przy

obsadzeniu tekli spraw wewnętrznych Clementel przerwał prowadzone narady. Przed udaniem się do pałacu Elizejskiego Clementel odwiedził Brianda. Uchodzi za rzecz pewną, że zrzeknie się on misji tworzenia gabinetu.

PARYŻ, 31, 10. (Tel. wł.) Clementel zrzekł się tworzenia gabinetu.

## Przykry transparent

na powrót nadburmistrza Berlina do ojczyzny

BERLIN, 31 października. (P. A. T.) — Nadburmistrz Berlina Böss, przeciwko któremu toczy się w związku z głośną aferą braci Sklarków, ostra kampanja prasowa, powrócił dziś do Niemiec, z podróży reprezentacyjnej po Ameryce. Na spotkanie p. Bössa wyjechał burmistrz m. Berlina Scholz. Złożył on na pokładzie parowca „Bremen“ sprawozdanie z dotychczasowego stanu dochodzeń.

strantów utworzyło się wielkie zbiegowisko, które policja szybko rozproszyła. Nadburmistrz Böss, który wzbraniał się udzielać przedstawicielom prasy jakiegokolwiek informacji, wyjechał do Bremy, gdzie będzie czekać na dalsze dyspozycje z Berlina.

(Jak wiadomo, nadburmistrz jest posadzony o wyzyskanie swego stanowiska w celu nabycia futra po niższej cenie dla swej żony).

STROJENIE I REPERACJE FORTEPIANÓW I PIANIN ul. Gdańska 67, m. 3 tel. 72-79. 7118

## Votum niewierności B. B.

dla marszałka Daszyńskiego

WARSZAWA, 31 października. (PAT.) — Bezpośrednio po ogłoszeniu odwołania sejmu, klub B. B. W. z Rz. odbył plenarne posiedzenie, na którym powziął jednomyślną rezolucję: „W związku z odwołaniem posiedzenia przez pana marszałka sejmu Daszyńskiego i wobec motywów, zawartych w rozesłanym przezeń zawiadomieniu, Kl. Bezp. Bl. Wsp. z rządem oświadcza, iż wezwanie przez u-

przed szpalerem oficerów, wita-  
rzedników i woźnych oficerów, przybyłych na powitanie pana marszałka Piłsudskiego i tworzących szpaler w przedsiönku, do którego wstęp nigdy nie był wzbroniony, gdzie stałe w czasie posiedzenia oczekują różne delegacje i interesanej prywatni— było nieestetyczną obrazą oficerów. Dalsze argumenty pana marszałka Daszyńskiego, podjętowane niezrozumiałą obawą

## Samochód,

(limuzyna 4-drzwiowa), 6-cio cylindrowy, mało używany do sprzedania.  
Kilińskiego 97.



## Komuniści w Poznaniu zatrzymani w więzieniu

POZNAN, 31 października. — (A.W.) — Aresztowano tutaj 10 komunistów, przygotowujących akcję propagandową w związku z obchodem rocznicy rewolucji w dniu 7 listopada.

Kilku aresztowanych zwolniono, pozostałych zatrzymano w więzieniu.

## Auto przygniotło strażaka

### Straszny wypadek podczas akcji pożarnej

WILNO, 31, 10. (Tel. wł.) Onegdaj, w majątku podmiejskim Markucie powstał pożar, do którego wezwano straż ogólną z Wilna.

W czasie akcji ratowniczej jedna z cystern odjechała w stronę miasta po wodę. Na ul. Subocz w trakcie zjeżdżania ze stromej góry auto z wielkim impetem wpadło na most i z powodu utraty równowagi uderzyło bokiem o żelazną balustradę mostu. Samochód całym ciężarem przejechał się, przygniatając jadącego koło cysterny mechanika straży ogólniej 48-letniego Jana Landra, który poniósł śmierć na miejscu. Szofer Ostechmski przejął się tak bardzo wypadkiem, że w podnieceniu nerwowym, wyskoczył z autobusu i zbiegł w stronę pobliskiego lasu. Do późnej nocy nie można go było nigdzie znaleźć.

# Curie-Skłodowska w Białym Domu

## Prez. Hoover wręcza jej 50 tys. dolarów na 1 gram radu i życzy jej owocnej pracy w instytucie warszawskim

WASZYNGTON, 31 października. — Wczorajsze uroczystości w Białym Domu z okazji wręczenia p. Curie - Skłodowskiej 50 tysięcy dolarów na zakup jednego grama radu miały prze-

bieg niezwykle serdeczny.

Pani Skłodowska zjawiała się w salonie, gdzie w gronie najprzedniejszych osobistości z amerykańskiego świata naukowe, politycznego i gospodarcze

go powitał ją prezydent Stanów Zjednoczonych, Hoover.

W krótkiej, w niezwykle serdecznym i pełnym poważania tonie utrzymanej mowie, prezydent Hoover sławił niespo-

żyte zasługi pani Skłodowskiej dla ludzkości, jej niezmiernie trudne prace nad przyjsiem z pomocą cierpiącym.

Aby dać wyraz wdzięczności narodu amerykańskiego i innych narodów świata dla wielkiej uczonej, ufundowano dla niej ten dar, aby stworzyć jej możliwość dalszej owocnej pracy dla dobra ludzkości

w założonym dla niej w jej ojczyźnie instytucie radowym w Warszawie.

Wzruszona do głębi p. Skłodowska oświadczyła, iż nie jest godną tak wielkich pochwał. W dalszym ciągu swego przemówienia powiedziała:

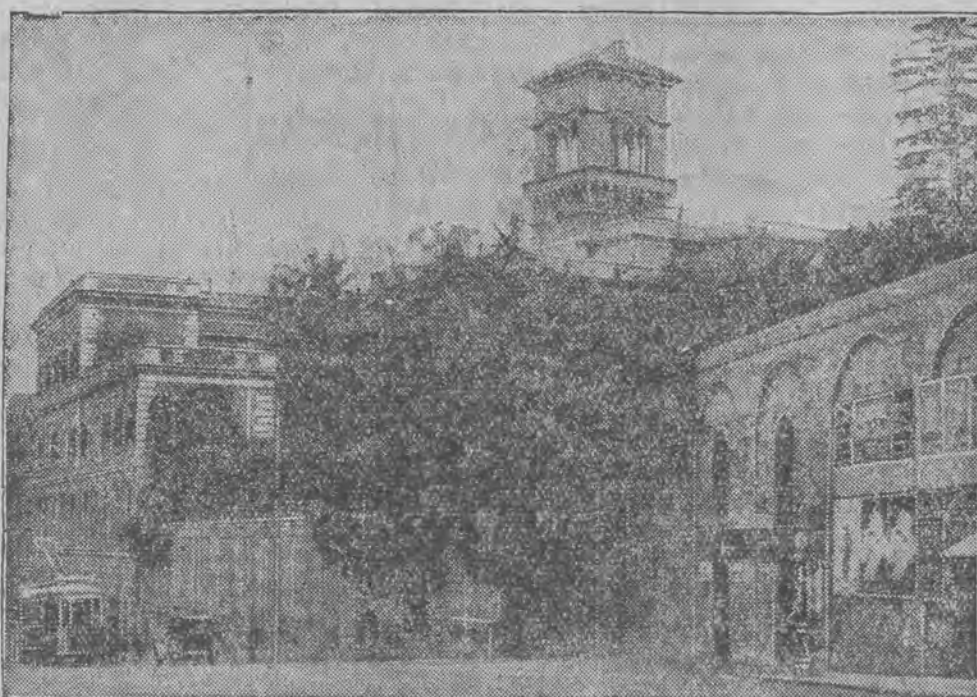
— Panie Prezydencie, imię pańskie i czyny zapisane są złotymi głoskami w mojej ojczyźnie, gdzie dzięki Panu i Pańskiej pomocy zachowała nam się nasza młoda generacja.

Sława, jaką cieszy się Pan w moich rodaków i ten dar narodu amerykańskiego dla mnie przyczynia się do pogłębienia wdzięczności, jaką Polska żywi dla Pana i Stanów.

Królewski dar narodu amerykańskiego będzie jednym więcej węzłem przyjaźni, łączącej Amerykę z Polską i Francją.

Wielka rodaczka nasza zostanie jeszcze przez dzień dzisiejszy w Białym Domu, jako gość prezydenta Hoovera.

## Willa Malta w Rzymie



gdzie zmarł przed kilku dniami ks. Bülow, były kanclerz Rzeszy.

## Zmarły prof. Radziwiłłowicz pierwowzorem dr. Judyma w „Ludziach bezdomych“

„Słowo“ wileńskie podaje ciekawe szczegóły na marginesie tragicznego zgonu prof. Radziwiłłowicza.

Prof. Radziwiłłowicz był bratem pierwszej żony autora „Popiołów“ zmarłej w r. ub. Oktawji.

Zetknięcie się Żeromskiego z Oktawją Radziwiłłowiczówną i jej bratem dla stawiającego pierwsze kroki w literaturze i cierpiącego srogą poniewierkę pisarza było zbawienne.

W pracy nad powieścią, która odrazu wysunęła go na czoło pisarzy polskich wieku XIX („Ludzie bezdomni“) Żeromski buduje postać główną doktora Judyma, mając w pamięci osobę swego szwagra. Bo dr. Radziwiłłowicz właśnie

miał być pierwowzorem tego lekarza - społecznika. Druga postać „Ludzi bezdomnych“ Joasia to znowu odbicie charakteru p. Oktawji Radziwiłłowiczówny, późniejszej pani Żeromskiej. Tak tedy oboje rodzeństwo, z którymi najbardziej żył się piewca „Ludzi bezdomnych“, uwiecznieni zostali w dwóch naczelnym postaciach tego dzieła.

W r. 1896 dr. Radziwiłłowicz był lekarzem naczelnym szpitala psychiatrycznego w Tworkach. Tu w listopadzie i w grudniu stworzył Żeromski nowelę „Taka“ z wrażeń szpitalnych czerpiąc motyw główny i rozpoczął „Promień“

## Policja zamknęła lokal związku pracowników handlowych i biurowych

Onegdaj pomiędzy godzinami 9-ą a 12-ą w nocy przeprowadzona została przez władze polityczne naszego miasta ścisła rewizja w lokalu związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych przy ul. Al. Kościuszki 21.

W czasie tym w lokalu związku odbywało się zebranie. Policja, która otoczyła lokal ze wszystkich stron zatrzymała część obecnych na zebraniu pracowników handlowych i biurowych.

Lokal związku został na nieustalony okres czasu oplotowany, a członkowie zarządu związku, jako gospodarze lokalu, stwierdzili pisemnie, iż przyjmują fakt zamknięcia lokalu do wiadomości.

Jak się dowiadujemy, lokal związku prac. handlowych i biurowych (Al. Kościuszki 21) będzie zamknięty do czasu ukończenia

śledztwa w sprawie aresztowanych członków związku.

Dochodzenie ma w swem ręku prokurator dr. Markowski.

Agencja „Polpress“ donosi w tej sprawie:

Władze policyjne naszego miasta od dłuższego już czasu były w posiadaniu wiadomości, że na terenie działalności związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych (Al. Kościuszki 21) odbywają się nielegalne zebrania i że wogóle związek ten jest na usługach partji komunistycznej. Wobec tego władze policyjne roztoczyły obserwację nad działalnością związku, jednakże nigdy nie doszło do aresztowania.

Onegdaj władze polityczne otrzymały poufną wiadomość, że w lokalu związku odbywa się jakaś narada komunistów. Dlatego też skon-

## Niepowodzenia handlowe pchnęły go w objęcia śmierci

### Samobójczy skok właściciela magazynu z Warszawy donoszą:

Wczoraj 42-letni J. Miński, zamieszkały przy ul. Długiej 53 wstał z łóżka i korzystając z głębokiego snu domowników otworzył okno i z wysokości 3 piętra skoczył na asfalt podwórza.

Przybyły lekarz pogotowia skonstatował pęknięcie podstawy czaszki. Desperata przewieziono do szpitala gdzie w godzinę później życie zakończył. Denat pozostawił żonę i 5-ro drobnych dzieci.

Miński już od pewnego czasu zdradzał objawy silnego zdenerwowania. Denat był właścicielem magazynu ubiorów damskich przy ul. Długiej nr. 25. Zastój w handlu spowodował, że kupiec zadłużył się i nie regulował zobowiązań względem swych dostawców.

Najbardziej, według zeznania rodziny, gnębił go hurtownik manufaktury Chmielniczy z ul. Gęsiej. — W ostatnich kilku tygodniach Mińskiemu zajęto za zaległe podatki ubrania w sklepie oraz rzeczy z pięciopokojowego mieszkania, pozostały tylko łóżka i szafy. Taki stan doprowadził kupca do silnego rozstroju nerwowego, skutkiem czego nastąpiła katastrofa.

sygnowano około godz. 9-ej wieczór silny oddział policji z wywiadowcami policji politycznej na czelę i lokal został ze wszystkich stron obleżony. Podczas rewizji znaleziono ukryty w szafach obciążający materiał.

## Dwie nowe ofiary

### tajemniczego Kuby-Rozpruwacza w Düsseldorfie

Niesamowita serja krwawych zbrodni tajemniczego upióra, który od szeregu miesięcy grasuje po ulicach i przedmieściach Düsseldorfu, powiększyła się znowu o dwa wypadki, równie zagadkowe, jak poprzednie, o których donosił „Głos Poranny“.

Onegdaj o godz. 7.30 wieczorem znaleziono za miastem nieprzytomną 34-letnią robotnicę Marję Meurer. Napadnięta została nagle ugodzona kilka razy tępem narzędziem w głowę, wskutek czego straciła przytomność. Dopiero po pewnym czasie zajęli się nią przechodnie i oddali pod opiekę lekarską.

Przesłuchiwana w szpitalu miejskim Marja Meurer udzieliła policji następujących wyjaśnień:

O godzinie 7 wieczorem opuściła fabrykę, w której jest zatrudniona i udała się nieoświetloną polną drogą do domu. W pewnej chwili przystąpił do niej jakiś nieznajomy mężczyzna i mimo jej protestu: zaproponował jej, że ją odprowadzi. W rozmowie nieznajomy ostrzegł, że droga prowadzi koło miejsca, w którym znaleziono przed kilku tygodniami ostatnią ofiarę tajemniczego morderstwa, Elżbietę Dorrier. Z śmiechem zapytał się jej, czy nie od czuwa strachu przed nieuchwytnym zbrodniarzem, wracając co dziennie do domu nieoświetlone

mi ulicami. Meurerowa oświadczyła, że się zupełnie nie obawia napaści; w tej chwili nieznajomy ugodził ją tępem narzędziem w głowę. Cios był tak silny, że napadnięta straciła przytomność i upadła na ziemię.

Na głowie ofiary stwierdzono te same charakterystyczne rany od uderzenia tępem narzędziem co w wypadku poprzednim. Zbrodniarz nie poprzestął na jednym uderzeniu lecz kilka razy ugodził w głowę nieprzytomną już ofiarę, powodując silny wstrząs mózgu.

W niespełna kilka godzin później wydarzył się drugi wypadek analogicznego napadu. Około północy znaleziono w ogrodzie pewnej restauracji podmiejskiej kelnerkę Emmę Wanders, leżącą bez przytomności w kałuży krwi. Na plecach rannej widniały głębokie rany od ciosów, zadanych ostrym nożem. Gdy po długotrwałych usiłowaniach napadnięta odzyskała przytomność, opowiedziała, że chcąc sobie skrócić drogę, szła przez ogród podmiejskiej restauracji. Nagle rzucił się na nią widocznie zaczajony za drzewem zbrodniaczny ów osobnik i kilkoma uderzeniami nożem w plecy powalił ją na ziemię.

Podobnie, jak w poprzednich wypadkach i tym razem nie zdołała policja, mimo usilnych poszukiwań, natrafić na trop tajemniczego mordercy.

## Obie izby fruują Tłok na sterowcu R. 101

LONDYN, 31, 10. (PAT). Pierwszymi osobami, które zgłosiły się po bilety na następną podróż próbą sterowca R 101, odbyć się mającą w pierwszych dniach listopada, były panie: dr. Marja Phillips i lady Astor. Następnymi biletami naby-

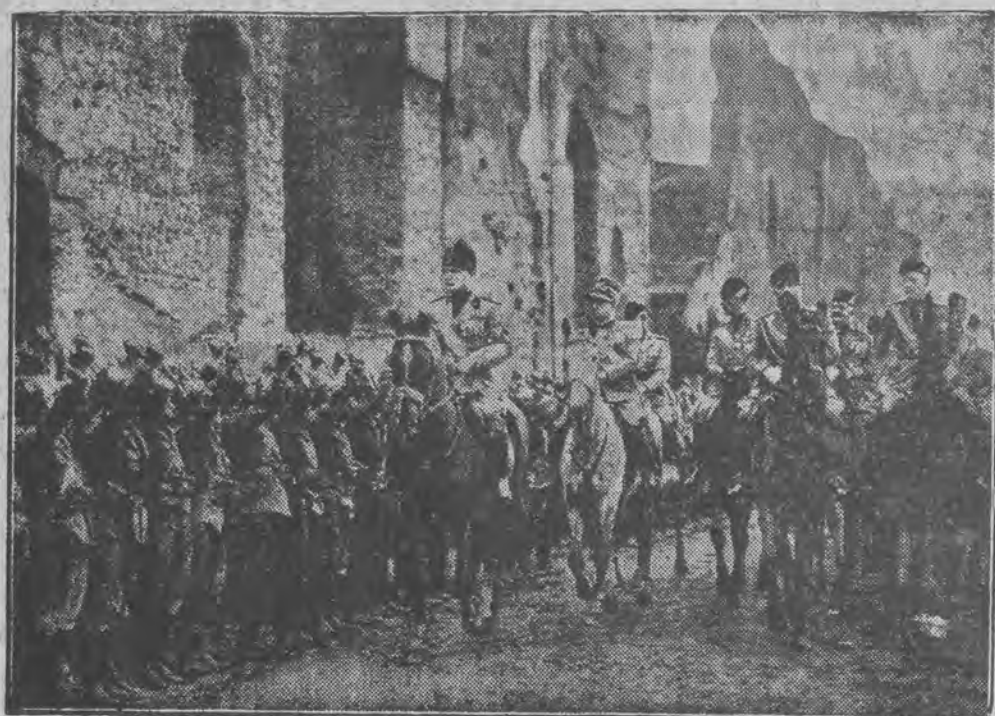
ło 4 członków rządu angielskiego. Ministerstwo lotnictwa zarezerowało 75 miejsc w sterowcu dla członków izby gmin i 25 miejsc dla izby lordów. Zgłoszenia po bilety są tak liczne, że nie jest wyklucone balotowanie.



# Włochy obchodziły uroczyste rocznicę marszu faszystowskiego na Rzym



Nadnaturalnej wielkości statwę Mussoliniego na koniu odsłonięto w Bolonii.



Mussolini przejeżdża przed frontem faszystowskiej milicji, wznoszącej sztylęty na znak wierności.

# Socjaliści odebrali mandaty komunistom

## Sukces listy polsko-żydowskiej przy wyborach w Czechosłowacji

PRAGA, w październiku  
Niedzielne wybory do sejmiku czeskiego wypadły tak, jak to w sferach politycznych czeskich i obcych było przewidywane. Nie przyniosły one daleko idących zmian poza jedną, t. j. znacznymi stratami komunistów, które już zeszłoroczne wybory do sejmów krajowych zapowiadały. Zysk z tego przypadł głównie socjalnym demokratom. Pocieszającym jest ogromny stosunkowo sukces listy polskiej, która łącznie z żydami osiągnęła w całej republice 102 tysiące głosów i przez to 4 mandaty, z których dwa przypadną Polakom, a dwa Żydom.

W samym okręgu ostrawskim, osiągnęliśmy prawie 31.000 głosów, mimo silnej agitacji komunistów i czeskich socjalnych demokratów. Mniejszość polska mieć więc będzie dwu własnymi siłami zdobytych i przez to niezależnych reprezentantów w sejmie czeskim. Ponadto padło na tę listę kilkadziesiąt tysięcy głosów żydowskich w całym państwie, dzięki którym żydzi osiągnęli także dwu przedstawicieli. Udział wyborców w porównaniu z ubiegłymi wyborami do sejmiku czeskiego był prawie taki sam, jak w ubiegłych wyborach, t. j. 7.386.000, gdy w r. 1925 prawie 7.104.000. Podając poniżej cyfry głosów, jakie otrzymały większe stronnictwa, zaznaczamy ich wzrost, względnie ubytek w porównaniu z r. 1925.

Czes. przemysł-handl.	290	+	3
Czes. narod. socj.	767	+	50
Czes. Liga	71	+	71
Czes. socjaln. - dem.	970	+	358

Jak więc z tego widać wśród partii niemieckich największe straty poniosła t. zw. partja gospodarcza głównie na rzecz socjalnych demokratów, podczas gdy wśród partji czeskich wzrosła również najwięcej socj. demokraci głównie kosztem komunistów, podczas gdy zyski agrarjuszów, którzy pozostają co do liczby głosów i mandatów najsilniejszą partją czeską, dokonały się głównie na niekorzyść katolików czeskich, którzy okazali się nb. bardzo złymi politykami, bo spowodowali przesilenie i wybory w momencie dla siebie wcale a wcale niedogodnym. Kosztowało ich to kilkadziesiąt tysięcy głosów i 6 mandatów.

Ordynacja wyborcza czeska przewiduje przyznanie manda-

tów w pierwszym skrutynjum tylko tym kandydatom, którzy osiągną dzielnik wyborczy, wypadający z liczby głosów podzielonej przez ilość mandatów przypadających na okręg. W obecnych wyborach wynosił on przeciętnie 25 — 30 tysięcy głosów. Przy znacznym rozbięciu (na 19 list wyborczych) można było z tej racji obsadzić zaledwie trzy piąte mandatów, resztę (114 mandatów) obsadza główna komisja wyborcza, dzieląc resztę głosów. W przybliżeniu zatem rozdział mandatów po ostatecznym obliczeniu przedstawia się jak następuje:

	różnica	
	w porówn.	r. 1925
Komuniści	30	- 11
Węgrzy	9	-
Słowacy	19	- 4
Niem. part. gosp.	16	-
Niem. nacjon.	8	- 2
Niem. chrześc.-sp.	14	- 2
Niem. narod.-aoe.	8	+ 1
Niem. socj. dem.	20	+ 3
Czes. agrarjusze	46	1

Niem. soc.-dem.	20	+	3
Czes. kat.-lud.	25	-	6
Czes. nar.-dem.	15	+	1
Czes. przem.-handl.	12	-	1
Czes. nar.-soc.	32	+	4
Czes. soc.-dem.	39	+	10
Szes. Liga	3	+	3
Polacy i żydzi	4	+	3

W obozie czeskim zatem lewica, t. j. socjaliści i narodowi socjaliści Benesza wykazują rażący zysk 14 mandatów zdobytych głównie na komunistach. Zysk jednak partji Benesza jest zbyt mały, aby mogła ona objąć rolę kierowniczą wśród stronnictw czeskich, jak o tem marzył jej leader, tak że ster zostanie zapewne nadal w ręku najsilniejszych, t. j. agrarjuszów. Jest rzeczą charakterystyczną, że pewien zysk wykazali narodowi demokraci Kramarza i że w „Lidze” zdobył mandat zmienawldzony przez Benesza gen. Gajda.

Na Słowaczczyźnie partja Hlinki mimo ogromnego teroru i presji ze strony władz czeskich

utrzymała swój stan posiadania z minimalnymi stratami. W istocie bowiem liczyła ona ostatnio 21 członków tak że straciła tylko dwa mandaty gdyż dalsze dwa posiadał wyrzuceni niedawno ze stronnictwa autonomistów posłowie Juriga i Tomanek, którzy w związku ze sprawą Tuki przeszli na stronę rządu. Lista ich zdobyła zaledwie 5.000 głosów i obaj przeciw niej Tuki, rzecz bardzo charakterystyczna, przepadli. Sum Tuka w okręgu koszyckim uzyskał prawie 20.000, zamalo dla osiągnięcia mandatu w pierwszym skrutynjum, który jednak zapewne uzyska przy ostatecznym obliczeniu. Jeśli idzie o zmianę nastroju na Słowaczczyźnie, to partja Tuki w r. 1925, gdy była w opozycji, zdobyła 489 tys. głosów, przeszedłszy do większości rządowej przy wyborach do sejmiku krajowego w roku 1928 otrzymała tylko 325.000, czyli straciła 160.000 głosów, teraz zaś wróciwszy do opozycji, odzyskała z tych utraconych głosów 100.000, choć nie wróciła do dawnej cyfry. W każdym razie wybory obecne są dowodem że na Słowaczczyźnie popularną jest tylko opozycja przeciw czemu.

	różnica	
	w porówn.	r. 1925
Komuniści	753 tys.	- 189
Węgrzy	257	+ 158
Niem. part. gosp.	393	- 176
Niem. part. nacjonal.	188	- 52
Niem. part. chrześc.-sp.	348	+ 33
Niem. part. nar.-socj.	204	+ 36
Niem. socj. dem.	506	+ 94
Huwacy (Hlinka)	425	- 62
Czes. agrarjusze	1.105	+ 99
Czes. kat.-lud.	623	- 67
Czes. narod.-dem.	259	+ 39

# Kłeska Hugenbergów

## Fiasco plebiscytu niemieckich nacjonalistów przeciwko planowi Younga

BERLIN, 31 X. Onegdaj upłynął w Niemczech ostatni termin plebiscytu ludowego, wymierzony przeciw planowi spłaty odszkodowań wojennych, zwanego „Volksbegehren” (Żądanie ludu).  
Trzeba było zebrać 4 miliony 130 tysięcy podpisów obywateli niemieckich pod petycją do Reichstagu, aby ten zajął się kwestją, która była przedmiotem całej tej akcji politycznej.  
Petycja domagała się uchwalenia ustawy, wzywającej rząd do odrzucenia planu Younga i odmawiającej płacenia jakichkolwiek odszkodowań. Ustawa ta domaga się również odwołania winy Niemiec za rozpętanie wojny. Ministrowie, którzy podpisują układ, niezgodny z temi żądaniami, mieliby być wedle

proponowanej ustawy uznani za zdrajców stanu i karani więzieniem.  
Inicjatorem tej akcji, która przybrała formy ostrej walki partyjnej nie tylko o plan Younga, ale i o politykę zagraniczną Rzeszy i o całe nastawienie psychiczne narodu jest potentat prasowy Hugenberg, przywódca obozu pangermańskiego nacjonalistów.  
Gdyby petycja osiągnęła wystarczającą liczbę podpisów, Reichstag musiałby się zająć projektem ustawy Hugenbergów.  
Akcja Hugenbergów poniosła kompletne fiasco.  
Według informacji agencji „Tel. - Union”, na 24 miliony 613 tys. 913 osób uprawnionych do głosowania, zaledwie 2 mil. 97 tys. 538 wyborców odziedziczyło się za referendum w sprawie planu Younga.

Stanowi to 8,5 proc. uprawnionych do głosowania. W ten sposób akcja Hugenbergów spaliła na panewce.  
Pangermaniści będą mogli odwołać się obecnie, w myśl konstytucji, do referendum ludowego, celem uzyskania 21 milionów głosów dla uprawnienia swego projektu.  
Takiej ilości głosów Hugenberg nie zbierze. Jak widać, nie chodzi mu jednak o bezwzględne zwycięstwo, lecz o wytworzenie nastroju korzystnego dla wzmocnienia zanikającej siły antyrepublikańskiej i o stworzenie dla siebie argumentu za zawieszeniem działania planu Younga na wypadek, gdyby doszedł w przyszłości do władzy.



# Krew na asfalcie

SENSACYJNA POWIEŚĆ ILUSTROWANA M. GEORGA.

(Ciąg dalszy).

W Tokio, Kapsztadzie, w Konstantynopolu gazety bez przerwy wydawały dodatki nad zwyczajne. Na Weddingu w Berlinie i na Montrouge w Paryżu doszło do olbrzymich demonstracji na rzecz Brookera; w Warszawie zwołano specjalne wiece. Rząd moskiewski znajdował się w stałym kontakcie z poselstwem sowieckim w Waszyngtonie. Wiadomości otrzymywane oświetlano przychylnie dla Brookera, ale nie brano jego strony. Uważano go za socjalrewolucjonistę starej szkoły.

Rząd amerykański znajdował się nieustannie w najwyższym napięciu. O godzinie piątej zawiadomiono wojskowy port lotniczy w Nowym Yorku, że ze wschodem słońca należy wypuścić kilka aeroplanów obserwacyjnych.

## ROZDZIAŁ LVI.

Helena otrzymała lekki postrzał w przedramię. La Planta opatrywał jej rękę w pokoju szpitalnym. Pomimo bólu uśmiechała się.

— Właściwie to nie ma żadnego celu. Zrana na pewno powtórzą atak i zwyciężą.

— Ale do rana...

— Do rana nie wiele już zdążamy przeżyć.

— Czy pani jest tego pewna, miss Heleno?

— Tak sędzę.

— O ile nagle porzucę dotychczasową nieśmiałość; spytam, czy pozwoli mi pani jechać z Egiptu nie zobaczywszy piramid?

— A gdzie niby mają się znajdować te piramidy?

— Pani o to pyta?

La Planta chciał objąć Helenę. Odsunęła się delikatnie.

— Nie mogę. Czy mam umrzeć z kłamstwem na ustach?

— Tego nie powinna mi pani mówić!

— Dlaczego?

— Myślałam, iż pani jest tak dobra, że zdobędzie się pani na kłamstwo.

— Nie, La Planto, na to za wysoko pana cenię. Czy pani nie zauważyłby tego, gdyby pocałunek mój był suchy i zimny?

La Planta skrzyżował ręce na piersiach.

— Pani zawsze była dla mnie nielitościwa.

— Nie, pan się mylił, cenię pańską odwagę.

— Ma pani rację. Proszę o przebaczenie i życzą pani szczęścia!

— Dokąd pan chce pójść?

— Jaknajdalej stąd.

La Planta wyszedł tak szybko, że Helena nie zdążyła go za trzymać. Udał się schodami na dół. Czuł się zawiedziony w najgłębszych swych nadziejach.

Wszystko się skończyło! Ostatecznie skończyło! O ile teraz uznawała go za niegodnego...!

Schodził coraz niżej. Czy miał czekać poranka? Leżeć i czekać, jak tamci. Czuł, jak serce jego rozpada się na strzępy. Wszystko wydawało mu się bezsensowne, i walka, i czekanie na walkę. Mijał piętro po piętrze. Na 26 spostrzegł go stojący na warcie marynarze. Szedł wprost na nich. Skierowali weń broń i zawołali:

— Stać!

La Planta szedł spokojnie naprzód. Krzyknęli raz jeszcze. Potem strzelili. Padła salwa. La Planta wyrzucił obie ręce w górę ku tyłowi, jak muzułmanin, który zaczyna się modlić

\*\*\*

Helena stała przed drzwiami gabinetu Wiktora. Chciała je otworzyć, gdy nagle posłyszała głosy. Chwilę wahała się, już miała odejść, ale nim to uczyniła, doszły ją słowa:

— Zostałam tu dlatego, że pokochałam cię od pierwszej

## Czem myć twarz i skórę głowy

Wystrzeżenie się szablону, tudzież ściśle uwzględnienie potrzeb w doborze preparatu lekarsko-kosmetycznego stanowią podstawę skutecznego pielęgnowania urody. Dawniej myto twarz preparatem, jaki się nawinął, to też spustoszenia były zastraszające, zwłaszcza u osób z tłustą właściwością cery, skłoną do węgry, porów i łuszczenia się tłuszczem. Przedewszystkiem zalecam mycie wyłącznie gorącą wodą, bez względu na właściwość cery. Tłustą cerę powlec na 10 minut oliwą jadalną, poczem długo spłókiwać gorącą wodą i leciuchno wymyć proszkiem marmurowym „Miraculum”. Puderować odświeżającym pudrem higienicznym D-ra Lustra. Prawidłową cerę i suchą zmiękcza się i wygładza prawdziwymi otrąbkami migdałowymi z przepisu D-ra Lustra. Dla takich właściwość cery: roślinny puder egzotyczny D-ra Lustra. Głowy nie zwilżać zimną wodą, myć umiarkowanie gorącą i znanym Szamponem D-ra Lustra — do jasnych, względnie ciemnych włosów.

Dr. Z. B.

chwili, w której o tobie usłyszałam.

— Jestem z tego dumny!

Głosy należały do Wiktora i miss Barrymore.

Helena poczuła dziwną słabość w sercu; lekko osunęła się na podłogę. Leżała, jak woskowa lalka. Ręce jej były sztywne, nie mogła nimi poruszać, ażeby zatkać uszy.

Głosy za drzwiami znów się rozległy:

— Gdy słońce zaświeci, już nie będzie nas, Marion!

— Czy to nie wszystko jedno, co się stanie, gdy słońce zaświeci?

— Od lat nie oddychałem rapachem ciała kobiecego!

Brzmiało to, jak skarga.

— Oddychaj teraz moim oddechem...

Zapanowała głęboka cisza. Helena próbowała znów podnieść ręce w górę. Naprawdę. Były jak z ołowiu.

— Ty, złotowłosa boginko! Gdyby świat wiedział, że dzięki tobie mogę być raz jeszcze szczęśliwy.

— Stuchaj, chciałabym abyśmy mogli żyć dalej! To boli, że właśnie teraz zginąć musimy.

— Nie będziemy mieli dzieci. A teraz właśnie po raz pierwszy w życiu czuję, iż chciałbym posiadać syna.

— Nie mów tak. Nie bądź we mnie matką!

— Marion!

Głowa Heleny uderzyła o podłogę.

Zemdlała.

Zbudziły ją strzały i dźwięk trąbek. Ręką potarła czoło. W korytarzu panował zmrok. Salwy rozlegały się bez przerwy. W ciągu kilku sekund cały dom zamienił się w szalejące piekło. Granaty ręczne pękały pod sklepieniami.

Helena drżała. Powoń napływały wspomnienia. Spojrzała tępo na drzwi, obok których leżała. Z kieszeni wyjął rewolwer. Ręka jej dygotała.

— Przecież nie będę mogła się bronić, — myślała. — Strzały moje chyba. Zabrał mi moje życie, teraz zabierze mi również moją śmierć. Uczynił mnie bezbronną.

Hałas się zbliżał. Na końcu korytarza ukazał się Dubois. Chwiał się, próbował chwycić się ściany. Płuł krwią. Z ust jego padały urywane słowa:

— Zakład murzynów bagnian! Wszystko skończone. Na si ludzie nie wytrzymał ataku granatów ręcznych Marynarze walczą, jak szaleńcy. Dziesięciu naszych przetrucili w dół przez poręcz. Niech pan się ratuje!

(4. c. 24)

**LUONA** Dziś i dni 7442 następnych!

Sztandarowe arcydzieło najnowszej produkcji słynnej wytwórni METRO-GOLDWYN-MAYER

**CUD TECHNIKI FILMOWEJ**

**„ZŁOTE PIEKŁO“**

Gigantyczny arcytwór ducha ludzkiego, reżyserji kapitalnego CLARENCE BROWNA. — Fascynująca dramatyczna inscenizacja największego w dziejach ludzkości pochodu nędzy, żądzy, namiętności i szaleństwa. — Wzruszająca i genialna kreacja niekoronowanej królowej ekranu

**DOLORES DEL RIO.**

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyrykcją A. CZUDNÓWSKIEGO. — Pocz. seansów o g. 4-ej po poł., w sob., niedz. i święta od godz. 12-ej w pol., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł., w sob., niedz. i święta od 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Bilety ulgowe nieważne 1-go i 3-go listopada.

Dziś i dni następnych! 7443 w Teatrze Świetlnym

**„CASINO“**

**DOLORES DEL RIO**

zywiolowa o nieokiełzanym temperamentem piękna meksykanka w arcyfilmie p. t.

**Dzika miłość**

dramat rozpatanych namiętności produkcji „United Artists“ 1929-30.

Nad program: Aktualności filmowe.

Orkiestra pod batutą p. L. Kantora. Ubrasz ilustrowany chórami cygańskimi pod kier. p. S. Lewitina.

Początek seansów o g. 12-ej w pol. Ceny wszystkich miejsc na 1 seans po 1 zł.



## Dziś i dni następnych!

Pierwszy polski superfilm ze śpiewem, wg. scen Ferdynanda Goetla, reżyserji J. Leytessa.

Dramat trzech serc na tle wojny polsko-rosyjskiej p. t.

W rolach głównych: kwiat artystów polskich Irena Gawęcka, Marja Górczyńska, Jeż Kobusz, Władysław Walter i Inni. Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry pod dyr. p. R. Kantora oraz zespołu chóralnego pod dyr. p. Teodora Rydera. — UWAGA: Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Początek seansów o godz. 12-ej w pol. Ceny wszystkich miejsc na 1-szy seans po 1 zł.

UWAGA! Przebieg ten demonstrowany jednocześnie w Łodzi i dwóch największych kinoteatrach w Warszawie.

7440

# Z dnia na dzień



## Wiadomości bieżące

### Jaką pogodę będziemy mieli w listopadzie

Astrometeorolog A. Prengel z Bydgoszczy publikuje następującą prognozę na miesiąc listopad. Pogoda w miesiącu listopadzie będzie wybitnie jesienna, lecz o temperaturach przeciętnie zimnych. Spadek temperatury aż do mrozu zawitać może w połowie miesiąca i jego ostatnim tygodniu, który pod względem meteorologicznym będzie wysoce krytyczny. W tym ostatnio wymienionym okresie liczyć się można z niespodziankami w pogodzie i zaburzeniami atmosferycznymi z powodu szybkiego naporu i rozległych niżów i wyłów barometrycznych. Umiarkowane opady, większe w postaci śniegu lub deszczu około 11 i w ostatniej dekadzie listopada. Poza to dość pogodnie, lecz mgliście i wietrznie.

Krytyczne konstatacje przypadają na około 7, 15, a szczególnie na dni od 22 do 29 listopada. Te ostatnie przyniosą w wielu krajach katastrofy żywiołowe oraz gwałtowne wydarzenia na lądzie i morzu. W tym okresie zaznaczy się m. in. wzrost jesiennych epidemii.

### 140 tysięcy zasiłku wypłacono bezrobotnym w ciągu tygodnia

Według obliczeń urzędu zasiłkowego magistratu m. Łodzi ogólna liczba osób, pobierających zasiłki ustawowe w okresie od 14 do 20 października, wynosiła 9052, w tem: 3613 mężczyzn i 5439 kobiet.

W okresie tym wypłacono zasiłków na ogólną sumę zł. 140.008.

### Zjazd starostów województwa łódzkiego

Jak się dowiadujemy, w dniach 5 i 6 b. m. odbędzie się w Łodzi zjazd starostów województwa łódzkiego.

Na zjeździe omawiane będą sprawy organizacyjne i bołacki powiatów, przyczem na zjeździe obecny będzie przedstawiciel wojewody.

### Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Epsteina (Piotrkowska 225); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rosenbluma (Cegielniana 12); Sukc. Gorfina (Wschodnia 56); J. Koprowskiego (Nowomiejska 15).

## Hołd bojownikom o wolność

### Dzisiaj pochód i złożenie wieńców na grobach bohaterów na Polesiu Konstantynowskim

Dzisiaj, staraniem stowarzyszenia b. więźniów politycznych odbędzie się uroczystość oddania hołdu bojownikom z lat 1905 i 1908.

Z lokalu stowarzyszenia wyruszy pochód na groby bohaterów na Polesiu Konstantynow-

# Sprawiedliwość — to nie wyrokujący automat!

## Sądy pracy muszą się wsłuchiwać w tętno życia gospodarczego Łodzi

W hutach szklanych młodociani, niemal dzieci, pracują codziennie po ośm godzin, często w nocy. Takie dziecko po trzech miesiącach pracy ma kompletnie zrujnowane zdrowie. Zarabia przytem około 11 złotych tygodniowo.

Roznoszyciele gazet zajęci są spokojną, zdrową pracą przez najwyżej dwie godziny w godzinach porannych, od 6-ej do 8-ej, względnie od 7-ej do 9-ej. Za te dwie godziny roznoszenia gazet otrzymują, w zależności od ilości rozniezionych egzem-

plarzy, 12 — 15 złotych tygodniowo. Przytem zarówno lekarz kasy chorych, jak i sam inspektor pracy, stwierdzają oficjalnie, że wiek nie stanowi przeszkody dla tej pracy. Ci młodociani chłopcy, bez najmniejszego uszczerbku dla zdrowia, mają możność w dzisiejszych niesłychanie trudnych warunkach nie tylko utrzymywania siebie, ale pomagania potrzebującej rodzinie. Zdarza się nawet, że taki chłopiec, czy dziewczyna, jest głównym żywicielem rodziny. Odebrał im

też pracy skierowałoby napewno większość tych pariasów na drogę występku, czy żebractwa, czyniąc z nich typowe dzieł ulicy.

A jednak ustawa o ochronie pracy i o pracy małoletnich podciąga zarówno tych z hut szklnych jak tych co roznoszą gazety, pod jedną kategorię, grożąc w czambuł pracodawcom sankcjami karnymi.

8-godzinny dzień pracy jest kardynalnym postulatem całego świata robotniczego. Świat ten wiele energii i wysiłków po-

święcił, aby sobie ten zasadniczy warunek wywalczyć i za żadną cenę nie wolno mu z niego rezygnować.

Tkalnie zarobkowe np. w Łodzi pracują obca przedzą i są całkowicie zależne od dostaw tej przedzą. Również gatunek dostarczanego surowca zależy od czynników zewnętrznych, nie mających z daną tkalnica robotkową nic wspólnego. Robotnicy tych zakładów pracują na akord. Nie wiedzą oni nigdy dzisiaj, czy jutro będą jeszcze mieli pracę, wzgl. na jakie trudności napotkają przy przerabianiu wątku. Powstają postoje, które robotnicy chcą za wszelką cenę wyrównać. W sumie ich tydzień pracy niestety nigdy nie wynosi dopuszczalnych 46 godzin, natomiast w tych granicach zdarza się przedłużanie pracy jednego dnia, celem dogonienia czasu, utraconego np. przez brak wątku, lub kiepski jego gatunek. Byłoby z wyrażną krzywdą dla samych robotników w pierwszym rzędzie, gdyby w tych warunkach przestrzegano ściśle ustawy. Natomiast podczas wysokiej koniunktury w przemysle często zdarza, że robotnicy są zmuszani do 10, a nawet 12-godzinnej pracy. Są to zjawiska, z którymi ma święty obowiązek walczyć zarówno inspektorat pracy, jak specjalnie w tym celu utworzone sądy pracy. A tym czasem jedno i drugie zjawisko jest traktowane zupełnie jednako.

Sądy pracy powinny być i mogły być niezwykle szalonym i wartościowym instrumentem przy regulowaniu i wyjaśnianiu tarę socjalnych, stojąc mądrze na straży zdobyczy klasy pracującej w granicach istniejących warunków życia gospodarczego. W tym celu na stanowiskach sędziów w tych sądach winni pracować wytrawni społecznicy, zdający sobie sprawę ze swej doniosłej misji, ale jednocześnie doskonale obeznani z sytuacją ekonomiczną środowiska w którym urzędują i zdolni do koniecznego indywidualizowania wypadków. Orzeczenia i wyroki tych sędziów muszą polegać na bardzo głębokiej interpretacji ustaw, które z natury rzeczy są jedynie rusztowaniem, na którym inteligencja sędziów tworzyć musi monumentalną architekturę sprawiedliwych, bo życiowo słusznych wyroków.

Jeśli tak nie jest, jeśli sądy pracy schodzą do roli automatów wyrokujących, oderwanych od rzeczywistości, głuchych na rwały nurt życia powszedniego, stosujących mechanicznie paragrafy, będące bez indywidualizacji martwą literą prawa — to tracą one rację bytu, podkopując głęboki szacunek dla ich orzeczeń, nie tylko wśród pracodawców, co jeszcze nie byłoby nieszczyścem, ale przede wszystkim w sferach pracowniczo-robotniczych, dla których przecież mają być niewzruszonym murem obronnym.

W najbliższym czasie powrócimy jeszcze do tej sprawy. Postaramy się wyjaśnić, dlaczego niestety tak czasami bywa i co należy uczynić, aby te niedomagania usunąć.

Kato.

## Automaty telefoniczne działają

Od dziś w Łodzi obowiązują jedynie numery pięciocyfrowe

Od dnia dzisiejszego czynna jest w Łodzi nowa telefoniczna centrala automatyczna. Numery porządkowe telefonistek podawane przez nie przy zgłaszaniu się zamikły już na zawsze. Od dziś według nakazu ostatniego wyrazu techniki ŁĄCZYĆ SIĘ BĘDZIEMY SAMI.

Raz jeszcze przypomniemy, że po podniesieniu słuchawki z nakreśleniem NUMERU PIĘCIOCYFROWEGO, gdyż tylko takie od dnia dzisiejszego obowiązują w Łodzi zacząć należy na przeciągły sygnał akustyczny, który jest znakiem, ŻE MOŻNA JUŻ,

a raczej należy rozpocząć nadawanie numeru. W razie jeżeliby wywołany abonent rozmawiał usłyszemy w słuchawce

KRÓTKIE, PRZERYWANE SYGNAŁY.

Należy wtedy niezwłocznie odłożyć słuchawkę i po pewnym czasie ROZPOCZĄĆ PONOWNIE nakreślenie numeru. Również musimy raz jeszcze ostrzec wszystkich telefonujących, aby w pierwszym tygodniu

NIE BAWILI SIĘ ŁĄCZENIEM automatycznym i ograniczyli ilość przeprowadzanych rozmów do minimum.

## Powiększona ilość tramwajów

### zdążyć będzie dzisiaj na cmentarze

### Kursy niektórych wagonów zostały na dzień dzisiejszy zmienione

W związku z przypadającym na dzień dzisiejszy dnem Wszystkich Świętych, dowiadujemy się, że zarządy cmentarzy poczyniły odpowiednie kroki w dyrekcji K. E. Ł., celem uruchomienia większej ilości wozów tramwajowych w kierunku cmentarzy.

Jak nas informuje wydział ruchu K. E. Ł., w dniu dzisiejszym na cmentarze skierowanych zostanie około 300 wagonów.

Leży to we własnym interesie abonentów gdyż zabawa taka odbić się może fatalnie na nowej stacji automatycznej, a prócz tego zarząd telefonów

POSTANOWIŁ WYŁĄCZAĆ Z SIECI

takie aparaty, jako szkodzące ogółowi abonentów.

A więc pamiętajmy, od dziś mamy w Łodzi numery telefonów pięciocyfrowe (prócz straży ogniowej 8, centrali podmiejskiej PAST 9, centrali międzymiastowej 0) i łączymy się sami

PRZEZ ODPOWIEDNIE NAKREŚCENIE

krążka numerowego.

Wczoraj o godz. 11 wieczorem przystąpiono do wstępnych prac nad przełączeniem starej stacji telefonicznej na nową automatyczną.

Przedewszystkiem więc przygotowano do przełączenia urzędy państwowe, wojsko, pogotowie ratunkowe, policję, prasę i mieszkania prywatne wyższych urzędników państwowych, zajmujących stanowiska kierownicze.

O godzinie 12 z minutami wszyscy wymienieni zostali włączeni na automaty, tak, że już

Tramwaj nr. 3 kursować będzie co 5 minut, przyczem normalna ilość 10 wagonów powiększona zostanie do 20.

Pozatem uruchomiona będzie linia Widzew — Stare cmentarze.

Na Doły kursować będzie „1” w powiększonej ilości motorów z 8 na 16, przyczem połączenie uzyskać będzie można co 5 minut. „5” zmieni również swą marszrutę, a mianowicie z dworca Kaliskiego skierowana będzie na Doły.

To samo będzie z tramwajem nr. 16.

W związku z temi zmianami rzadziej kursować będą tramwaje, nie cieszące się w dniu tym specjalną frekwencją, a mianowicie „7”, „17” i „9”. Jak nas informują władze policyjne w dniu tym ustawione będą przed cmentarzami specjalne posterunki dla regulowania ruchu kołowego i pieszo.

o godz. 12 i pół mogli korzystać z nowego systemu połączenia telefonicznego.

Przełączenie odbywało się b. sprawnie pod osobistym kierownictwem dyr. Aleksandra Ulejskiego, dyr. Haegberga, inż. Bronisława Ericson z Warszawy, inż. Torelli ze Sztokholmu i inż. Kazimierza Rogowskiego.

Zmobilizowano wszystkie siły techniczne P. A. S. T. Część pracowała przy wyłączeniu na starej stacji, druga zaś część włączała abonentów na nowej automatycznej stacji przy ul. Al. Kościuszki.

Dodać trzeba, że jest to pierwszy wypadek w Polsce, by tak trudna czynność, jak zbudowanie stacji automatycznej i przełączenie abonentów, odbywała się wyłącznie własnymi siłami.

## Zebrań kontrolne rezerwistów Łodzi i powiatu łódzkiego

Jutro obowiązani się zgłosić się na zebrań kontrolne w P. K. U. Łódź - miasto I przy ul. Nowo - Targowej 18 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni (kat. A, C, D, względnie A, C jeden, C dwa) urodzeni w roku 1904, zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów, których nazwiska zaczynają się na litery: Sa — Sp.

Do lokalu P. K. U. Łódź - miasto II przy ul. Nowo - Cegielnianej 51 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni, urodzeni w roku 1889, zamieszkałi na terenie 14 komisariatów, których nazwiska zaczynają się na litery: od M do Z włącznie.

Do lokalu P. K. U. Łódź - powiat przy ul. Piotrkowskiej 187. szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni, urodzeni w roku 1889, zamieszkałi w gminie Nowosolna.

## Spis poborowych rocznika 1909

Jutro, w sobotę, dnia 2 listopada, powinni się zgłosić do spisu poborowych w lokalu biurowym policyjno - wojskowym (Piotrkowska 212), w godzinach od 8.15 do 13.30 (1-ej min. 30) mężczyźni, urodzeni w roku 1909, zamieszkałi na terenie VII komisariatu policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter: L, Ł, M, N, O, P.



## Wielozęństwo Łodzianka ofiarą bigamisty

W dniu wczorajszym zjawila się we lwowskim urzędzie śledczym Estera Kołowska z Łodzi i oskarżyła swego męża o wielozęństwo.

Wedle tego doniesienia, Adolf Józef Eisner, zamieszkały we Lwowie, z zawodu malarz pokojowy, ożenił się w Wiedniu z Żydówką Reginą Rieman. W roku 1923 po powrocie do Lwowa przyjął katolicyzm i ożenił się z Bronisławą Kopp, lwowianką, wyznania rzymsko-katolickiego.

Przed kilku tygodniami wyjechał do Łodzi i tutaj, podając się znów za żyda, ożenił się z p. Esterą Kołowską.

Eisnera aresztowano.

# Tajemnicze porwanie 7-letniej uczennicy Zwyrodniały zbrodniarz w celach erotycznych w zamkniętej taksówce wywiózł dziecko na krańce miasta

W dniu wczorajszym północną część naszego miasta Bałuty i Radogoszcz wstrząśnięte zostały faktem

**UPROWADZENIA 7-LETNIEJ DZIEWCZYNI.**

Wyrafinowany sposób uwodźciciela, wskazując dobitnie na to, że dziewczynka została prawdopodobnie

**ZWABIONA W CELACH EROTYCZNYCH.**

Do szkoły powszechnej, przy ul. Mickiewicza 7 na Bałutach uczęszczała 7-letnia Halina Kłos (Młynarska 38). Gdy dzieci

po ukończeniu lekcji udały się do domu, podszedł do Kłosówny, która szła w towarzystwie kilku koleżanek, jakiś nieznaną jej młody mężczyzna i oświadczył, że ojciec jej został przed kilku minutami przejechany na ulicy i leży przy ul. Nowomiejskiej w kałuży krwi.

Straszna ta wiadomość wywołała u dziecka

**SPAZMATYCZNY PŁACZ.**

Mężczyzna ów starał się wszelkimi sposobami dziecko uspokoić i wyraził swą gotowość do prowadzenia dziewczynki do

miejsca, gdzie się jej ojciec znajduje. Mówiąc to, wziął on ją za rączkę z zamiarem, rzekomo odprowadzenia na miejsce nieszczęśliwego wypadku. Koleżanki zrozpaczonej dziewczynki szły za nią, gdyż chciały widzieć przejechanego jej ojca. Nagle mężczyzna ów doprowadził dziecko do ul. Zgierskiej **WSIADŁ Z NIĄ DO PRZEJEŻDZAJĄCEJ TAKSÓWKI,** która pomknęła w stronę Starego Miasta.

Wieczorem tegoż dnia, gdy dziecko nie wróciło do domu, zaniepokojeni rodzice zwrócili się do kierownika szkoły, dopytując się o miejsce pobytu ich dziecka. Wówczas dopiero **WYSZŁA NA JAW CAŁA TA AFERA,**

kiedy to siedzi w pobliżu domów, gdzie mieści się szkoła oświadczyli rodzicom co zaszło z ich dzieckiem.

Dotychczas porwanej dziewczynki nie odnaleziono i należy przypuszczać, że dziecko zostało przez zbrodniarza

**PORWANE W CELACH EROTYCZNYCH,**

bowiem było to bardzo ładne i zgrabne dziecko.

O całym tem zajęciu zrozpaczeni rodzice zawiadomili pobliski komisariat, który wszczął energiczne dochodzenie, w celu wykrycia niebezpiecznego uwodźciciela.

III komisariat policji, zawiadomiony o zaginięciu dziewczynki, wszczął natychmiast energiczne dochodzenie, dokonując jeszcze tej nocy **OBŁAWY WE WSZYSTKICH ZNANYCH MELINACH**

złodziejskich i innych podejrzanych spelunkach, jednakże dotychczas bez skutku.

Niezależnie od tego zawiadomiono o zajęciu również wydział śledczy i 4 brygadę urzędu śledczego, które również wszcząły poszukiwania.

Jak nas informują, osobnik ów kilkakrotnie przychodził do szkoły, przy ul. Mickiewicza 7, gdzie nawiązywał rozmowy z wychodzącymi dziewczynkami.

## Pomoc przy porodzie lub poronieniu nieść może ubezpieczonym w kasie chorych akuszerka z wyboru posiadająca dyplom lub zezwolenie województwa

W myśl zarządzenia komisarza kasy chorych m. Łodzi został wprowadzony ostatnio wolny wybór akuszerki dla kobiet uprawnionych do korzystania ze świadczeń kasy chorych. Według tego rozporządzenia kasa chorych będzie uwzględniała rachunki wszystkich bez wyjątku akuszerek, posiadających dyplomy względnie zezwolenie wojewódzkiego wydziału zdrowia publicznego, na prawo odbywania praktyki akuszerki.

Rachunki będą regulowane według następującego czynnika:

1) ZA POMOC PRZY PORODZIE i opiekę przez następnych 8 dni — zł. 35, (w tem 15 złotych za poród i 20 złotych za 8 dni opieki, licząc po 2 zł. 50 gr. za 1 wizytę);

2) ZA POMOC I OPIEKĘ PRZY WYPADKU PORONIENIA do 7 miesięcy (przez okres 4 dni) złotych 20 — (10 zł. za opiekę podczas wypadku poro-

nienia i 10 złotych za następne 4 dni opieki);

3) GDY PORÓD LUB PORONIENIE nie mogą odbyć się w domu ubezpieczonej zachodzi konieczność przewiezienia chorej do zakładu położniczego, akuszerka z tytułu straconego czasu przy chorej w domu otrzymuje za każde 6 godzin wynagrodzenie w wysokości jednej wizyty, t. j. 2 zł. 50 groszy;

4) ZA WIZYTY POZA PORODEM (p. 1 i 2) akuszerka otrzymuje po 2 zł. 50 gr. za jedną wizytę w tym wypadku, jeżeli wizyta dokonana była na skutek polecenia lekarza ordynacyjnego, b) o ile wizyta nadana przez lekarza załatwiona była w godzinach OD 20 DO 6 RANO, należność za jedną wizytę podwyższa się o 100 procent i wynosi 5 złotych. Ubezpieczone względnie członkinie rodziny ubezpieczonego, przed odbyciem porodu winne zwracać się do oddzielnej lecznicy (oddziału po-

wiatowego, ambulatorjum fabrycznego) po kartkę do akuszerki, przyczem **POZOSTAWIA SIĘ UBEZPIECZONYM WOLNY WYBÓR AKUSZEREK.** Na zasadzie otrzymanej kartki akuszerka upoważniona jest do odebrania w najbliższej aptece kasowej kompletu materiału operacyjnego.

W wyjątkowych wypadkach akuszerka wezwana bezpośrednio do chorej **MOŻE UŻYĆ WŁASNY MATERJAŁ OPERACYJNY,** który zostanie jej zwrócony w naturze, o ile w ciągu dwóch dni, licząc od daty wezwania, zawiadomienie o odbyciu wizyty. Po wynagrodzenie za pomoc akuszerki winny zwracać się najpóźniej w ciągu trzech tygodni do kasy połogowej lecznicy od dnia zakończenia opieki i przedstawić wszelkie dowody wymagane przez kasę chorych o odbyciu wizyty. (w)

## W bagnie wielkowiejskiem znaleźli dwaj bracia swą jedyną siostrę Nie chciała porzucić domu rozpusty za co bracia pobili ją dotkliwie

W dniu wczorajszym pogotowie miejskie wezwane zostało na ul. Napiórkowskiego, gdzie przed jednym z domów leżała młoda kobieta ta jęcząc boleśnie.

Wokół leżącej zebrał się tłum ludzi, tak że przybyły lekarz z trudem przecisnął się do blednącej o ratunek niewiasty.

Po zbadaniu przyczyny wypadku okazało się, że jest to niejaka Helena Herszlik, którą dwaj jej bracia pobili tak dotkliwie, iż doznała złamań dwuch żeber.

Obydwu braci aresztowano i zaprowadzono do komisariatu, gdzie złożyli oni niezwykle zeznania.

Helena Herszlik pochodzi z Sokala w Małopolsce, gdzie jako 20-letnia córka zamożnych rodziców zakochała się w zawiadowcy tamtejszej stacji, Koziku, a gdy ojciec wymawiał córce kochanka, porzuciła dom rodziców i zamieszkała u K.

Po krótkim czasie Herszlikówna zmieniła wyznanie i wzięła ślub z Kozikiem, który wystarał się o przeniesienie do innego miasta, gdyż w Sokalu trudno było im żyć. Po roku Kozik wyrzucił swą żonę z mieszkania, gdyż mu się znu-

dziła i Herszlikówna w poszukiwaniu pracy wyjechała do Łodzi. Tutaj nieszczęśliwa kobieta nie dostała zajęcia. Pchana nędzą powiększyła zastęp „cór Koryntu“, a następnie zamieszkała w domu publicznym na Napiórkowskiego.

Rodzina dopiero w ubiegłym tygodniu dowiedziała się o miejscu pobytu H. i dwaj jej bracia przybyli do Łodzi, by namówić siostrę do porzucenia Łodzi, a gdy namowy nie poskutkowały, pobili ją tak dotkliwie. (b)

## Śmiercienny skok na bruk podwórza Z rozpacz po stracie męża niepocieszona wdowa popeniła samobójstwo

Przy ul. Piotrkowskiej 62 zamieszkiwało na 4 piętrze w jednej izdebce małżeństwo Bienkowskich.

Bienkowski był robotnikiem fabrycznym. W styczniu r. b., wskutek choroby płuca zmarł. Po śmierci męża Józefa Bienkowska wpadła w stan depresji.

Wdowa, nie mogąc pogodzić się z losem, postanowiła popełnić samobójstwo. Kilkakrotnie zdołała ją uratować.

Bienkowska stale użalała się przed sąsiadkami, że życie bez męża nie przedstawia dla niej żadnej wartości, że wreszcie będzie musiała pozbać się życia.

W dniu onegdajszym Bien-

kowska zdradzała jakiś dziwny niepokój. Przez cały dzień nie rozmawiała z nikim. Przebywała w swym mieszkaniu, które zamknęła na klucz.

Wczoraj o godzinie 6-iej nad ranem, podczas gdy dozorca domu zajęty był sprząaniem posesji, usłyszał nagle głuchy łoskot jakiegoś spadającego przed młotem. Gdy zbliżył się, ujrzał nieruchome ciało Bienkowskiej. Zawezwano natychmiast pogotowie, lekarz którego stwierdził zgon.

Tragiczny ten wypadek wywołał przynębiające wrażenie wśród lokatorów domu, między którymi cieszyła się jaknajlepszą opinią.

W dniu 1 listopada r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę

b. p.

**DYNY Z BARCHANÓW**

**HEIMANOWEJ**

odbędzie się o godzinie 12-iej w południe poświęcenie pomnika i uroczyste nabożeństwo, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych

**Rodzina.**

Zarząd Towarzystwa Pielęgowania Chorych

**„BYKUR CHOLIM“ i Komitet „UZDROWISKA“**

podają do wiadomości, że w miesiącu listopadzie 1929 r. odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodze Towarzystwa przy Placu Wolności 10, na które krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyków zapraszają a mianowicie:

dn. 2	o godz. 10 rano	za b. p.	Mozesa Szaji Herszenberg
„ 3	„ 12 i pół pp.	„ „	Ernestyny Krotoszyńskiej
„ 4	„ 12 i pół pp.	„ „	Manasego Kaleckiego
„ 6	„ 8 rano	„ „	Wolfa Neufelda
„ 6	„ 12 i pół pp.	„ „	Aleksandra Kempnera Czł. Zarządu
„ 10	„ 8 rano	„ „	Emilji Kadison
„ 10	„ 12 i pół pp.	„ „	Józefa Toruńczyka
„ 12	„ 8 rano	„ „	Simona Reicherta
„ 13	„ 12 i pół pp.	„ „	Natana Blaustarka
„ 13	„ 1 po poł.	„ „	Chławny Rutstein
„ 14	„ 8 rano	„ „	Majera Frajdenberga
„ 14	„ 12 i pół pp.	„ „	Mojżesza Serejskiego
„ 16	„ 10 rano	„ „	Eli Liskiera
„ 17	„ 12 i pół pp.	„ „	Pauliny i Józefa Weyland
„ 19	„ 8 rano	„ „	Adeli Szenwaldówny
„ 19	„ 8 rano	„ „	Jakóba Wojdysławskiego
„ 19	„ 12 i pół pp.	„ „	Henryka Imicha
„ 21	„ 8 rano	„ „	Grzegorza Krawetza
„ 21	„ 8 rano	„ „	Raszeli Ginsburg
„ 21	„ 12 i pół pp.	„ „	Adolfa Berlina
„ 24	„ 12 i pół pp.	„ „	Lzydora i Karola Muszkat
„ 26	„ 8 rano	„ „	Mojżesza Sternika
„ 27	„ 8 rano	„ „	Eugenjusza Lange
„ 28	„ 11 i pół przedp.	„ „	Jeannety Gońskiej
„ 28	„ 12 w południe	„ „	Gustawy Halberowej i Sary Szykierowej
„ 28	„ 12 i pół pp.	„ „	Jakóba Singera
„ 28	„ 1 po poł.	„ „	Sz. W. Szereszewskiego
„ 29	„ 8 rano	„ „	Dyr. St. Krolla
„ 29	„ 12 i pół po poł.	„ „	Fajgi Żurkowskiej



## Wieczór poetów łódzian

Jesień. Rozpoczyna się sezon wszelakich imprez artystycznych i meteoryci — po kilkumiesięcznym, letnim odpoczynku — ruszają ponownie do ataku — na podbój serc naszych. Inaugurację stanowi rzecz ogólna, łódzka, mająca zadziwić nie sympatji pomiędzy Łodzią a młodymi poetami.

Staraniem redakcji „Meteora“ w niedzielę, dnia 27 b. m. odbył się w sali rady miejskiej doroczny „wieczór poetów łódzian“. Drugi to już wieczór poezji prawdziwej i włoskiej jesieni. Sala wypełniona po brzegi. Zdawało się odczuwać ten szczyt entuzjazmu, z jakim przyjmowano słowo poetyckie. Łódź zna się na prawdziwej poezji i umie cenić swoich poetów. Tego roku „Wieczór poetów łódzian“ był jakgdyby rewiją wszystkich naszych sił — Tadeusz Miciński, ks. Antoni Szandlerowski, Alek. Kraśniński, Juljan Tuwim, Jan Nepomucen Miller, Witold Wandurki, Marjan Piechał, Grzegorz Timofiejew, Kazimierz Sowiński. Dobrze, że zostały wydobyte nazwiska już zapomniane — Miciński, Szandlerowski — albo małą popularnością cieszące się — Jan Nepomucen Miller. Przez zaprezentowanie wszystkich poetów program zyskał na bogactwie — odznaczał się szerokością skali ideologicznej, różnorodnością formy — od młodopolskich nastrojów do współczesnego, metaforycznego słowa. Wiele świeżego, nowego technicznie wniosły utwory Marjana Piechała, Grzegorza Timofiejewa, Kazimierza Sowińskiego — trzech poetów z „Meteora“.

Należy zaznaczyć, że mimo wspólnego należenia do jednej i tej samej grupy, trzej wymienieni poeci zarysowują się jako zupełnie odmienne i niezależne indywidualności artystyczne.

Marjan Piechał — „gniewny entuzjasta robotniczej Łodzi“. Słowo Marjana Piechała, z wielkiej żarliwości wewnętrznej poczęte, jest mocne i męskie. O nic nie prosi, nie błaga, lecz bije w dzisiejszy porządek społeczny, ażeby na gruzach jego powstał nowy ład — nowa miłość ludzka — świat inny, lepszy, piękniejszy.

Inny jest Kazimierz Sowiński. Jakkolwiek tematy jego wierszy brane są najczęściej z życia naszego miasta, poezja jego nie jest walcząca. Jest to nieomal liryka miejska, w której wypowiada się człowiek, ścisnięty obręczą miejskiego horyzontu, tęskniący do tego wszystkiego, co poza miastem leży, i dlatego pełniejszy.

Na tle tej twórczości mniej więcej urbanistycznej odmiennie zarysowuje się postać Grzegorza Timo-

# Gdzie jest podpalacz?

## Tajemnicze zniknięcie sprawcy pożaru fabryki pończoch w al. Kościuszki

W dalszym ciągu śledztwa, prowadzonego przez władze policyjne w sprawie podpalenia pończoszarni Rubina i Cukiera, przy ul. Aleje Kościuszki nr. 10 dowiadujemy się co następuje: Tajemniczy podpalacz, który w płonącym ubraniu wybiegł na podwórze, uległ dotkliwemu poparzeniu. Ustalono, że spłonęły na nim prawie doszczętnie spodnie, marynarka oraz częściowo obuwie. W tak popalonym stroju trudno było zbiec zлочyńcy niespostrzeżenie.

Na podstawie przeprowadzo-

nych wywiadów udało się policji ustalić, że osobnik ten wbiegł w podwórze posesji Al. Kościuszki 3-5 przesadził płot, znalazł się na ulicy Wólcząńskiej. Ze względu na to, że na ulicy tej pod numerem 41 zamieszkuje Rubin, przypuszczano początkowo, że udał się do tego fabrykanta po wierzchnie okrycie.

Po przeprowadzeniu drobiazgowego śledztwa ustalono jednak ponad wszelką wątpliwość, że podpalacz widocznie począ-

kowo miał taki plan, lecz w ostatniej chwili uznał to za zbyt niebezpieczne dla siebie i pobiegł dalej w spalonym ubraniu. Na ulicy Wólcząńskiej ginie jednak wszelki ślad podpalacza. Przeprowadzone skrupulatne wywiady w czworoboku między ulicami Aleje Kościuszki, Andrzeja, Gdańska i Zieloną stwierdziły, że krytycznego wieczoru nie widział nikt osobnika w spalonym ubraniu. Pomimo tej trudności, pewni jesteśmy, że uda się policji odkryć kryjówkę tajemniczego podpalacza.

## Pomnik Elizy Orzeszkowej



świeżo odsłonięty w Grodnie, mieście rodzinne m wielkiej pisarki.

fiejewa. Jest on chyba w „Meteorze“ najczystszy lirykiem o prostej, bezpośredniej formie, jakgdyby w mgłach dalekich widzianej. Tematy — głęboko osobiste — miłość, wspomnienie przyjaźni, kraj

lat dziecięcych, — a zarazem bardzo człowiecze, ogólne. Bo czyż to wszystko nie łączy ludzi i czy nie jest tym właśnie domem, w którym, rodzinę wielką tworząc, przeżywamy — albo z którego wyszli-

śmy gwiazdom dalekim na spotkanie?

Publiczność oklaskiwała owacyjnie meteorytów, darząc naszych najmłodszych kwiatami.

Auditor.

## remjery teatralne

### Dr. Julja Szabo -- w Teatrze Kameralnym

Już Leonard Frank, autor „Karola i Anny“, stwierdził w dramatyczny sposób, że człowiek jest do bry. Komedjopisarz węgierski, Fodor, czyni to samo w sposób lekki i naogół naiwny. Już w „Sekretności pana Prezesa“ mieliśmy szeregi najrozmaitszych postaci, wśród których brak było zupełnie „szwarcych charakterów“. W zdemontowanej nam obecnie komedji dzieje się jola w jotę to samo. Kobiety i mężczyźni, bez różnicy wieku i zawodu mają naprawdę gołębie serca i pogodne ustosunkowanie się

do życia. A przytem i w jednej, i w drugiej komedji Fodor odgrzewa starą prawdę, według której są chwile w życiu człowieka, gdy ten odczuwa przyspieszone bicie tętna, rumieńce twarzy i zaparcie oddechu, przyczem nie ma gorączki. Te chwile w życiu człowieka oznaczają, że jest zakochany. Szczególnie wywała Fodor otwarte drzwi na temat, że i kobieta pracy ma serce i może się zakochać. Zagadnienie jest stare, a posiada charakter komedjowy.

Fodor zbyt jest płytki, aby rzecz

komedjowo potraktować. Wobec tego wprowadza atmosferę farsy. Okazuje się, niestety, że w tej dziedzinie nie posiada dostatecznego rozmachu, temperamentu i odwagi, która pozwalała naturalnym uśmiechem podawać najnieprawdopodobniejsze koziołki. W rezultacie mamy półtora komedji, albo jeśli kto woli, trzy kwadransy na farsę. Całość właściwie zamyka się w pierwszych dwóch aktach. W trzecim jest kilka nieporozumień, które jednak z treścią sztuki i jej ideą niewiele mają wspólnego.

Palnę pierwszeństwa wśród wykonawców komedji Fodora trzymała p. Ziemińska. Potrafiła ona przyrodzonym temperamentem i

doskonałym opanowaniem roli wypełnić wszystkie luki i ożywić dłużyzny zawinione przez autora. Obok niej bardzo dużo wdzięku i umiaru miała p. Buczyńska w roli poczciwej, roztrzepanej cioci. Oklaski przy otwartej kurtynie były najlepszym dowodem, że trafiła w sedno rzeczy.

Reszta obsady nie sprostała zadaniu. P. Strachocki był stanowczo nieodpowiednio obsadzony. Utalentowany ten artysta powinien grać rolę dramatyczną o charakterystycznym podkładzie. W salonie komedjowym czuje się zupełnie obco. P. Daniłowicz zastosował zbyt prowincjonalny system gry, co spowodowało, że całe uciele role było

## KALENDARZE

na rok

1930

już są do nabycia

Wydawnictwo

Kalendarzy

A. J. OSTROWSKI, Piotrkowska 55.

Specjalność kalendarze reklamowe.



## Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś, piątek, jutro, w sobotę i pojutrze, w niedzielę, o godz. 8.30 „Wielki kram“ B. Shaw'a, rewelacyjna sztuka, wystawiona po raz pierwszy w Polsce, grana przez sympatyczny zespół „Teatru Premier“ z Junoszą - Stępowskim w roli króla.

Dziś, w piątek, dnia 1 listopada, o godz. 4 popołudniu po cenach zmniejszonych „Rywale“.

Jutro, o godz. 4 popołudniu po cenach zmniejszonych „Mira Efros“. Obsada premierowa z p. Horeką w popisowej roli.

TEATR KAMERALNY

Dziś, w piątek i dni następnym wyborna, pierwsza w tym sezonie komedja salonowa „Dr. Julja Szaro“ Wł. Fodora.

Dziś, piątek, sobota i niedziela popołudniu ostatnie w teatrze kameralnym przedstawienia sztuki Franka „Karol i Anna“.

TEATR POPULARNY

Dziś, w piątek i niedziela ostatnie dwa razy na deskach teatru popularnego wystąpi przed swoim wyjazdem do Warszawy utalentowana ulubienica Łodzi Karolina Lubieńska, grając popisową swą rolę w komedji aktualnej Duvernoisa „Gitara i Jazzband“.

W sobotę „Dziady“, a wieczorem słynny „Karol i Anna“ L. Franka.

W niedzielę popołudniu arcywesoła komedja Fredry (syna) „Oj, młody, młody“.

W próbach bajka dla dzieci „Kopciuszka“.

TEATR W SALI GEYERA

Dziś, piątek i w sobotę wieczorem, oraz w niedzielę popołudniu „Dziady“ A. Mickiewicza.

W niedzielę o godz. 8.30 rewelacyjny dramat wojenny „Karol i Anna“.

KONCERT ARNOLDA FÖLDESZYEGO

Wiolonczelista światowej sławy Arnold Földesy, którego występy zawsze witane są w Łodzi z wielkim zadowoleniem, wystąpi na 8 koncercie mistrzowskim, który odbędzie się w sali filharmonji w czwartek, dnia 7 listopada. Koncert ten wywoła niewątpliwie wielkie zainteresowanie wśród muzycznych sfer naszego miasta.

naiwne. Wreszcie p. Marcinowska zapominając o tem, że winna być oszlifowaną kokotką, a nie zwykłą ulicznicą, przebraną na kilka godzin w brylanty i eleganckie stroje, jakby dla odegrania komedji.

Po raz pierwszy w teatrze kameralnym strona dekoracyjna stała na wysokości.

Reżyserja mogła nadać sztuce żywsze tempo, tonując jednocześnie przesadę wykonania niektórych scen.

Całość uważać można za widowisko niezgorsze, a w momentach dominowania p. Ziemińskiej i p. Buczyńskiej nawet dobre.

Was.



### Dzisiejsze mecze ligowe w kraju

W dniu dzisiejszym odbędą się w kraju następujące mecze ligowe: Cracovia — Czarni w Krakowie i Ruch — Pogoń w Królewskiej Hucie. Prócz powyższych odbędzie się mecz o wejście do Ligi LTSG. — Marymont.

### Reprezentacja Łodzi przed meczem z Warszawą

Jak się dowiadujemy odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 9 rano ostateczny trening reprezentacji Łodzi przed meczem z Warszawą o puchar prof. Zawadzkiego. Reprezentacja Łodzi zmierzy się z drużyną LTSG. Skład reprezentacji łódzkiej przedstawia się następująco: Kurtz, Neuman, Steinke, Schonfeld, Krause. Jak widać reprezentacja łódzka składa się wyłącznie z graczy Herthy i YMCA. Brak w niej zawodników ŁKS. i Poznańskiego.

### Echa meczu Garbarnia-Legia

W związku ze sprawozdaniem naszym z meczu Garbarnia — Legia, sprostować musimy nieścisłość powstałą z powodu wadliwego nadania telefonogramu. Zawodami po wyższym kierował łódzianin, p. Wardęszkiewicz, a nie, jak to mylnie podaliśmy, p. kpt. Bilor ze Lwo wa.

### W.K.S. — Kadimah

Jutro, w sobotę, o godz. 2.30 po południu odbędzie się na boisku W. K. S. spotkanie towarzyskie gospodarzy z Kadimą. Zawody te, odkładane już kilka razy, z powiadają się nadzwyczaj ciekawie, gdyż Kadimah, grając z silnymi zespołami A-klasowymi, wydaje z siebie maksimum swych umiejętności, aby uzyskać wynik jak najzaszczytniejszy.

### Ruch musi płacić Turystom

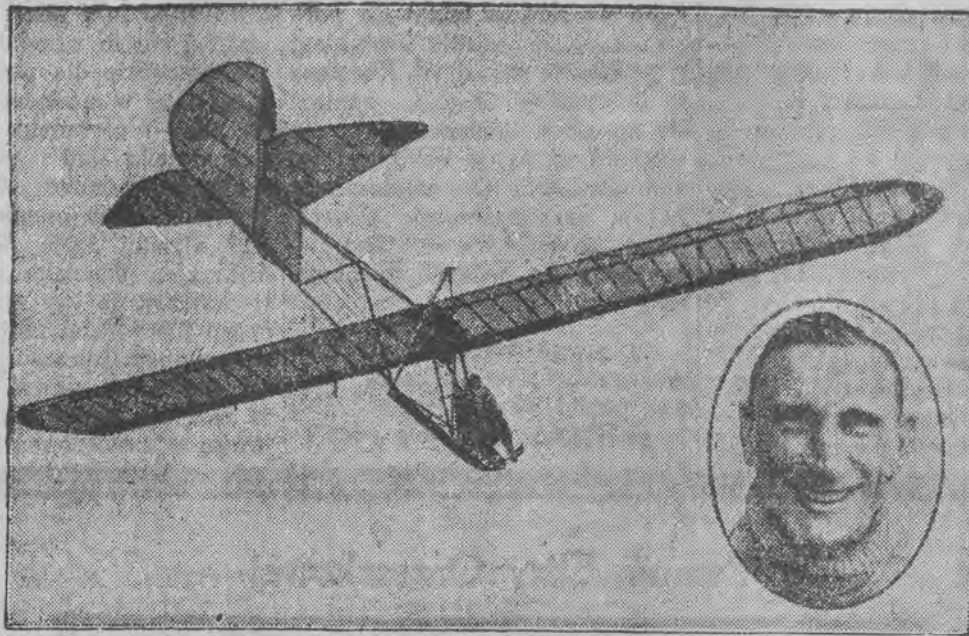
Niewypłacalność K. S. Ruchu, który ostatnio nie wywiązał się ze swych obowiązków finansowych w stosunku do Turystów, była przedmiotem obrad zarządu ścisłego ligi. Postanowiono nakazać Ruchowi uregulowanie długu za pośrednictwem ligi do dnia 6 listopada, pod groźbą bezwzględnej dyskwalifikacji.

### Rusinek nie pojedzie do Brna na mecz z Zidenicami

Jak już donosiliśmy, Cracovia została zaproszona na dzień 3 listopada przez K. S. Zidenice do Brna i zaproszenie to przyjęła. W związku z tem Cracovia wróciła się do ligi z prośbą o zerwanie zdyskwalifikowanego Rusinkowi na branie udziału w zawodach.

Dowiadujemy się jednak, iż wydział gier i dyscypliny prośbę tę załatwił odmownie, wychodząc z założenia, iż gracz, dopuszczający się takiego przewinienia, jak Rusinek, nie jest godzien reprezentować sportu polskiego zagranicą.

### Rekord lotu bez silnika



ustanowił porucznik Dimort (w owalu) przebywając na samolocie bez motoru przez 15 godzin bez przerwy w powietrzu.

## Turniej klubów fabrycznych

Sześć klubów walczyć będzie na boisku „Widzewskiej Manufaktury” o cenną nagrodę przechodnią

Jak nas informują, w lokalu K. S. Widzewska Manufaktura odbyła się ostatnio konferencja klubów fabrycznych, w której brali udział: Poznański, Gentleman, Zjednoczone, Kruszcender, Widzewska Manufaktura i Geyer.

Po dłuższych pertraktacjach uchwalono przeprowadzić mistrzostwo klubów fabrycznych ofiarując dla zwycięzcy cenną statuetkę. Będzie to nagroda przechodnia, na własność klubu zaś przechodzi po odniesionem trzykrotnem zwycięstwie.

Zawody rozgrywane zostaną systemem mistrzowskim, jednakże ze względu na brak terminów w bieżącym sezonie, postanowiono w drodze wyjątku zastosować w tym

roku system olimpijski. Po przeprowadzeniu losowania okazało się, iż na pierwszy ogień poszły następujące spotkania:

Poznański — Gentleman  
Zjednoczone — Kruszcender  
Widzewska Manuf. — Geyer

Zawody powyższe odbędą się jako jedna impreza na boisku Widzewskiej Man. w dniu 1 listopada; początek wyznaczono na godz. 9 rano.

O ostatniem miejscu zadecyduje najgorszy stosunek bramek. Trzy zwycięskie drużyny przystąpią ponownie do losowania, a te zespoły, które wskaże los, rozegrają jedyny mecz w sobotę, o godz. 2 popoł.

Finał odbędzie się w niedzielę, o godz. 11 przed południem, o pier-

wsze miejsce walczyć będą: zwycięzca meczu sobotniego z tym zespołem, który odpoczywał, a jako przedmecz odbędą się zawody kwalifikacyjne o 4 i 5 miejsca w tabeli. W zawodach obowiązywać będą przepisy PZPN.

### Turyści--Widzew

Dzisiejsze spotkania piłkarskie w Łodzi

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi następujące spotkania piłkarskie: godz. 9 boisko przy ul. Wodnej Turyści II — Widzew II, przedmecz. O godz. 11 Turyści — Widzew I. spotkanie towarzyskie.

Boisko Widzewskiej Manufaktury turniej piłkarski o nagrodę wędrowną. godz. 9 Poznański — Gentleman, godz. 11 Zjednoczone — Kruszcender, godz. 13 Widzewska Manufaktura — Geyer.

### K. S. Garbarnia ma być rozwiązany

W sferach sportowych Warszawy i Krakowa krąży uporczywie wręcz sensacyjna wiadomość o bliskiem rozwiązaniu K. S. Garbarni.

Fabryka Garbarnia jest własnością kapitalistów angielskich, którzy wyrazili podobno wielkie niezadowolenie z wydatków, związanych z utrzymywaniem klubu sportowego, a sięgających z górą stu tysięcy złotych.

Drużyna Garbarni ma podobno dokończyć tegoroczne rozgrywki, a nawet, jak mówią, zdobyć zaszczytnego tytułu mistrza ligowego nie uchroni jej od rozwiązania. Byłaby to sensacja niełada, nie mająca zdaje się w historii sportu wogóle równej sobie. Zastrzegamy się jednak, iż wiadomość ta wymaga jeszcze potwierdzenia.

### Hakoah wyjechał do Krakowa

Dziś grają łódzianie z Makabi (Sosnowiec)

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Krakowie ogólnokrajowy turniej piłkarski zespołów żydowskich, organizowany przez tamtejszą Makabi z okazji dwudziestolecia istnienia klubu. Turniej, do którego zgłosiły się prawie wszystkie najlepsze zespoły żydowskie zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Wczoraj w późnych godzinach wieczorowych udała się do Krakowa ekspedycja piłkarska łódzkiego Hakoahu w składzie: Moszkowicz, Stuzewski, Zaklikowski, Eisenberg, Cygler

I, Wałach A., Siwek, Kuczyński, Cygler II, Kreicer, Segal, Młynarski, jest p. Szulzynger, zaś p. dr. Krausz, prezes klubu wyjeżdża do Krakowa dopiero jutro wieczór.

Zespół łódzki jako należący do A-klasy, grać będzie z drużynami tylko A-klasowymi, tworzącymi w turnieju krakowskim oddzielną grupę. Pierwszy mecz mają łódzianie już dziś z Makkabi sosnowiecką, będącą jednym z najlepszych zespołów w swym okręgu.

### Dr. A. Gibiański powrócił.

Od wieczora aż do rana  
Woła dziecko do mateczki:  
**„Pudru Bebe od Szofmana**  
Przynies mi ze swej apteczki!  
6137

### LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku  
**Piotrkowska 294**, tel. 22-89  
(przy przystanku tramw. pabjanickich Czynną od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.)  
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawałki krwi, płwocin, wydzieliny itd.) Operacje, opatrunki.  
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wena rologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych  
**3 ZŁOTE.** 7411

### KABARET „MANTEUFEL” ZACHODNIA 45.

Dziś o godz. 10-ej wiecz.  
**OTWARCIE SEZONU JESIENNEGO**  
Wielki przebojowy program w wykonaniu pierwszorzędnych sił krajowych i zagranicznych  
**KYRA and ROBBY** światowej sławy duet akrobat.-taneczny  
doskonały balet „Sisters Harrison”  
Rena Renówna — wodewilistka  
znakomity humorysta konferansjer **Roman Zwirlicz**



## Przewlekane odprawy -- to efekt pracy URZĘDU CELNEGO W ŁÓDZI

O wyglądzie „budynku” urzędu celnego w Łodzi, mieszczącego się na terenie dworca Łódź - Kaliska, pisaliśmy już w swoim czasie. Okazuje się, iż we wnętrzu tego budynku dzieje się równie źle, jak źle się ten budynek przedstawia na zewnątrz.

Z nadejściem sezonu zimowego, a więc okresu importu cytryn i pomarańczy, fatalny biurokracizm, panujący w łódzkim urzędzie celnym, daje się szczególnie we znaki kupcom branży kolonialnej, którzy artykuły wspomniane importują masowo z zagranicy.

Świeżość świeżych owoców jest oczywiście podstawowym warunkiem, wpływającym na handel tym towarem i od niej zależy w pierwszym rzędzie zysk, lub strata importera na całej tranzakcji.

Łódzki urząd celny, dla dopełnienia całego szeregu formalności, w trakcie których kwity, karty, akta i kosztulki wędrują od jednego urzędnika do drugiego, potrzebuje minimum jednego dnia czasu. Jest to równo znaczne ze stratą nie do powetowania dla importera.

Machnąwszy ręką na urząd łódzki, importerzy ciągną towar na pograniczu. Zdawałoby się, że formalności celne na pograniczu powinny zająć o wiele więcej czasu. Tak jednak nie jest. Transport towaru cłonego przychodzi równocześnie z idącym tym samym pociągiem transportem towaru niecłonego i podczas, gdy kupcy usposobieni więcej optymistycznie do naszego łódzkiego urzędu celnego walczą z biurokracizmem przy celeniu swego towaru, inni — ciący na pograniczu — odbierają swój już odprawiony towar z wagonu.

Sytuacja jest paradoksalna: łódzki urząd celny jest po to na miejscu, by opóźniać odprawę! Celenie na pograniczu jest jednak bardzo kosztowne: wymaga ono podróży na miejsce odprawy, wymaga przygotowania góry gotówki, wielkiej straty czasu i t. p.

Jeszcze gorzej jest, gdy towar przychodzi na stację Łódź-Fabryczna. Wtedy z każdym kwitkiem trzeba biegać z jeana go dworca na drugi!

Kupcy importerzy owoców nołodniowych zrzeszeni w stowarzyszeniu kupców m. Łodzi, wystosowali obszerny memoriał do łódzkiej izby przemysłowo-handlowej z prośbą o interwencję nie tylko u władz skarbowych, lecz i u władz kolejowych: te ostatnie bowiem układają i swój skromny listek do wieńca utrapienia kupiectwa przez częste niepodstawianie na czas wagonów.

Sprawa wymaga naprawy i to jaknajszybszej.

Ik.

## Izba przemysłowo-handlowa interwenjuje u władz w sprawach podatkowych

Dnia 29 b. m. obradowała w lokalu izby przemysłowo-handlowej w Łodzi komisja podatkowa.

Między innymi w związku z rozpoczynającym się okresem wykonywania świadectw przemysłowych na rok 1930 komisja ustaliła szczegółowo najistotniejsze wątpliwości interpretacyjne, które się wyłaniają w praktyce w sprawie szeregowania poszczególnych przedsiębiorstw do odnośnych kategorii świadectw przemysłowych.

Na zasadzie powyższego stanu faktycznego komisja podkreśliła konieczność wystąpienia izby do ministerstwa skarbu z memoriałem skierowanym do odpowiednich zmian w sposobie dotychczasowego interpretowania szeregu przepisów, dotyczących świadectw przemysłowych.

Komisja stwierdziła również potrzebę interwencji izby na terenie izby skarbowej w sprawie niedostatecznego przestrzegania przez urzędy skarbowe zarządzenia ministerstwa skarbu, dotyczącego obniżenia wysokości kwartalnych saliczków na poczet podatku obrotowego do faktycznego obrotu poszczególnych przedsiębiorstw.

Wreszcie, z uwagi na zbliżający się termin płatności nowej raty podatku majątkowego, komisja uznała za rzecz nieodzowną podjęcie przez izbę usilnych kroków w ministerstwie skarbu celem przesunięcia płatności tej raty na dalszy termin względnie całkowitego uchylenia jej poboru.

## Tendencje ku kartelizacji zdradzają hurtownicy płócien

Na odbytem w dniu 28 z. m. zebraniu sekcji hurtowników branży bawełnianej przy stowarzyszeniu kupców m. Łodzi postanowiono utworzyć podsekcję, jednoczącą tych z hurtowników, którzy prowadzą białe towary tych samych marek.

Krok ten ma na celu kontrolę handlu białym towarem markowym i uważany być może za przejaw tendencji ku kartelizacji handlu w tej branży.

Oczywista, że przy towarze tego rodzaju jak płótno — kartelizacja jest w zasadzie zupełnie możliwa. Rozszerzenie jej jednak na towary fantazyjne jest pozbawione wszelkich podstaw i nie da się przeprowadzić.

## Agenci radzą Zjazd w Warszawie

W dniu 26 b. m. odbędzie się w Warszawie posiedzenie rady federacji zrzeszeń przedstawicieli handlowych Rzplitej.

Posiedzenie to ma poniekąd charakter zjazdu, bowiem do obrad zaproszone zostały również i osoby niewchodzące w skład rady.

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

#### GOTÓWKA

Dolar 8.89

#### CZEKI

Łondyn 43.49, 43.48½

Paryż 35.12

Praga 26.41

Szwajcaria 172.76

Berlin 213.39

#### AKCJE

Dyskontowy 127.—

Zachodni 70.50

Siła + światło 107.—

Firley 51.—

Lilpop 27.50

Starachowice 22.—

Polski 164.—, 165.—

Zarobkowy 78.50

Węgiel 68.—, 67.75, 65.—

Haberbusch 103.—, 105.—

### PAPIER I LISTY

#### ZASTAWNE

poż. inwesycyjna 117.— 116.75, 117.50.

dolarówka 64.25, 63.50

dolarowa 81.—

kolejowa 102.50

4 proc. L. Z. ziemskie zł. 40.25

4½ proc. L. Z. ziemskie zł. 47.50

4½ proc. m. Warszawy zł. 47.—

8 proc. m. Warszawy zł. 68.75

8 proc. m. Łodzi 60.50

6 proc. obl. m. Warszawy z 1926 roku — 50.—

#### NOTOWANIA BAWELNY

##### LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 9.68

luty 9.70

marzec 9.77

kwiecień 9.78

maj 9.85

czerwiec 9.85

lipiec 9.88

sierpień 9.86

wrzesień 9.84

październik 9.54

listopad 9.55

grudzień 9.64

loco 9.87

#### LIVERPOOL

Bawełna egipska, zamknięcie:

styczeń 14.70

marzec 14.92

maj 15.20

lipiec 15.48

listopad 14.54

#### ALEKSANDRIA

Bawełna egipska, zamknięcie:

Sakellaridis: styczeń 28.63

marzec 29.35

maj 29.98

listopad 27.73

Ashmound: luty 20.03

kwiecień 20.42

czerwiec 20.88

grudzień 19.55

#### NOWY ORLEANS

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 18.18 — 18.20

marzec 18.46 — 18.47

maj 18.69 — 18.70

lipiec 18.75

grudzień 18.08 — 18.10

loco 17.93.

## Europa zalana

### przez rosnący import samochodów amerykańskich

Dwa ostatnie lata stoją pod znakiem reorganizacji i koncentracji europejskiego przemysłu samochodowego, dążącego do utrzymania swych dotychczasowych pozycji na rynku europejskim i do zyskania nowych możliwości pokrywania potrzeb stale rozwijającego się transportu samochodowego w Europie. Gruntowną organizację przeprowadzono w ciągu ostatnich lat w niemieckim przemyśle samochodowym, we Francji cały szereg zakładów samochodowych zaprowadził amerykańskie metody produkcji, w Czechosłowacji poczynione zostały kroki w kierunku stworzenia kartelu, który obejmowałby wszystkie towarzystwa przemysłowe, trudniące się wyrobem samochodów. Równocześnie rząd państw, posiadających rozwinięty, względnie rozwijający się przemysł samochodowy usiłują krajową produkcję zabezpieczyć przed amerykańską konkurencją drogą wydawania odpowiednich zarządzeń o charakterze ochronno-celnym.

Dotychczas nie zostały jeszcze zebrane dane statystyczne, które rejestrowałyby należycie stan przemysłu samochodowego w poszczególnych państwach europejskich. Jeżeli jednak uwzględnimy dane, dotyczące działalności przedsiębiorstw budowy samochodów w Europie w ubiegłym okresie półrocznym, to przyjdzie do wniosku, że europejska produkcja samochodów w ciągu pierwszych sześciu miesięcy roku bież. bardzo znacznie wzrosła. Równocześnie stwierdzić jednak musimy, że i eksport samochodów amerykańskich w pierwszym półroczu r. b. niezwykle pomyślnie się kształtował.

Według obliczeń, opublikowanych w „Economic and Financial Review”, eksport samocho-

dów zajmuje w roku 1929 pierwsze miejsce w ogólnym eksporcie Stanów Zjednoczonych. Jeszcze w roku ubiegłym głównym artykułem eksportu amerykańskiego była bawełna, podczas gdy samochody w handlu Stanów Zjednoczonych stały na miejscu drugim. W roku bieżącym eksport samochodów amerykańskich wzrósł w ciągu pierwszych 7 miesięcy o 35 procent, dochodząc do olbrzymiej sumy 402 milionów dolarów. Eksport samochodów osobowych i ciężarowych w stanie zmontowanym powiększył się w porównaniu z rokiem poprzednim o 57 proc., w mniejszym stopniu natomiast powiększył się eksport samochodów niezmontowanych (podwozi, karoserji, części składowych i t. p.). O ile wzrost eksportu odbywać się będzie w dalszym ciągu w tem samym tempie, to przynuszać należy, iż pod koniec roku wartość wywiezionych do Europy samochodów amerykańskich osiągnie wartość 680 milionów dolarów.

Jak z powyższych cyfr wynika, dotychczasowe wysiłki przemysłowców europejskich w kierunku reorganizacji i koncentracji produkcji automobilowej bynajmniej nie zdołały wstrzymać szybkiego tempa wzrostu eksportu samochodów amerykańskich do Europy, które w dalszym ciągu z powodzeniem konkurują z automobilami produkcji europejskiej na wszystkich rynkach Europy. Nie jest nawet wykluczone, że w najbliższym czasie sytuacja na tem polu ulegnie dalszemu pogorszeniu z punktu widzenia przemysłu europejskiego, gdyż Ameryka systematycznie usiłuje swą produkcję automobilową przystosować do potrzeb rynków europejskich.

## „Empress of Canada”



najdroższy okręt Pacyfiku wartości 3 milionów dolarów, osiadł na skałach przybrzeżnych u wejścia do portu Victoria.



### Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, 1411,8 m.  
 12.10 — 14.00 Poranek symfoniczny z filharmonii warszawskiej  
 Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Wiktor Bregy (tenor) i Bolesław Wojtowicz (fortepian).  
 16.00 Komunikat Główn. Związku straży pożarnych.  
 16.15 — 17.15 Koncert z płyt gramofonowych.  
 17.15 „Przodkowie słońca”.  
 17.40 Koncert orkiestry tramwajów.  
 19.00 Komunikat tow. zachęty do hodowli koni w Polsce.  
 19.25 „Z dziejów i przeżyć narodu” — wygłosi prof. Henryk Mościcki.  
 20.05 Pogadanka muzyczna — wygłosi p. Karol Stromenger.  
 20.15 Transmisja koncertu z filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Jerzego Bojanowskiego i Henryk Marteau (skrzypce). Po transmisji komunikaty.

**RADJO ZAGRANICZNE**  
 Königs wusterhausen (1653)  
 20.00 Opery: „Hiszpańska gołębica” Ravela, „Biedny marynarz” Milhauda i „Argelique” Ibera.  
 Królewiec (276)  
 20.00 Koncert (Uwertura i marsz

○○○○○○○○○○○○○○○○

**Bez anteny**  
 Najnowszy odbiornik TELEFUNKEN 40 nadszedł.  
 Ostatnie nowości stale na składzie.  
**RADJO-AUDION** Traugutta Nr. 1.  
 (Gmach Grand-Hotelu). Tel. 53-71  
**GŁOŚNIKI W WIELKIM WYBORZE**

○○○○○○○○○○○○○○○○

z „Ruin steńskich” Beethovena, Rapsodia I. Bartoka, Koncert skrzypcowy Busoniego, Symfonia U. Brucknera).  
 Stuttgart (360)  
 23.30 Muzyka kameralna (Sonata na flet i gitarę Gragnaniego, Trio na flet, altówkę i gitarę Kreutzera)  
 Kalundborg (1154)  
 21.55 Utwory Mozarta (Uwertura i arje z opery „La finta semplice”, Koncert na fagot, Serenada).  
 Paryż (1725)  
 21.35 M. in. Koncert skrzypcowy Mendelssohna; Pieśni.  
 Mediolan (501)  
 20.30 Koncert (Uwertura Nicolai, Symfonia szkocka Mendelssohna, Trzy uwertury Pizzettiiego, Uwertura „Tannhäuser” Wagnera).  
 Rzym (441)  
 21.00 Operetka Kalmans „Bajadera”.  
 Wiedeń (517)  
 11.00 Koncert (Uwertura tragiczna i Symfonia E-moll Brahmsa, Koncert fortepianowy A-moll Schumana, „Śmierć i Wyzwolenie” R. Straussa).  
 Motyla (1348)  
 20.30 Koncert skrzypcowy Beethovena (Cecylja Hanson).  
 Praga (487)  
 18.30 Opera Wagnera „Lohengrin”.  
 Budapeszt (550)  
 11.30 Koncert (Tragiczna uwertura Brahmsa, Pieśni, Symfonia „Eroica” Beethovena).

# „PALACE” PIOTRKOWSKA 108.

Dziś premiera! Dziś premiera!

Początek o godz. 12 w poł.

Nasz pierwszy przebój sezonu zimowego  
**PRODUKCIJA „PARAMOUNT” 1929-30**

# ZAPOMNIANE TWARZE

Wstrząsający dramat o niebywałej treści z cyklu  
**„NIEPOTRZEBNY CZŁOWIEK”**

W MIĘDZYNARODOWEJ OBSADZIE:

gwiazdy rosyjskiej  
**Olgi Baktanowej**  
 światowej sławy tragika  
**Clive Brook**

Reżyserja słynnego  
**VICTORA SCHERTZINGERA.**

**Muzyka powiększona M. Lidauera.**

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedziele o 12 w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

### Na srebrnym ekranie LUNA „Złote piekło” z Dolores del Rio

Nareszcie ujrzeliśmy ten przepiękny film, zrealizowany zachwycająco. Mistrzowska reżyserja arcytwór Clarence Browna magja techniki operatorskiej, wreszcie koncert gry aktorskiej z genialną meksykanką Dolores del Rio, trzy mają widza w ogromnym napięciu. Dolores del Rio — magiczne słowo, które wystarczy, aby publiczność ośnieła się ławą, w kierunku tego kinoteatru gdzie ona występuje. To żywił uwieczony w posagu. W „Złotym piekło” piękna ta meksykanka przeszła samą siebie. Była przewspaniałą. Kolosalny tryumf święcił również Clarence Brown. Inscenizacja i reżyserja je go stały na wysokości artystycznej wszystkich jego obrazów, a chwilami pokazał rzeczy wprost nieprawdopodobne. Widoki Alaski — przesłizne, sceny oberwania się lawny, pojedynków i ruszenia lodów — kapitalne. Całość zachwycająca, to też filmowi temu należy przepowiedzieć kolosalną frekwencję. Ilustracja muzyczna — na bardzo wysokim poziomie, pod dyktando Czudnowskiego.

### CASINO „Dzika miłość” z Dolores del Rio

Zmysłowy czar Dolores del Rio jednej z najudowniejszych artystek filmowych, z góry narzuca specyficzny charakter obrazowi, w którym ta niezwykle utalentowana artystka występuje. Fabuła filmu, zdjęcia, reżyserja, wreszcie gra pozostałych aktorów — wszystko to usuwa się na drugi plan, niknie, maleje wobec królewskiego majestatu gry i urody odtwórczyni głównej roli w doskonałym filmie p. t. „Dzika miłość”.

Jeżeli jednak oderwiemy na chwilę uwagę od postaci cyganki Maricy, którą odtwarza Dolores, wówczas przekonamy się że „Dzika miłość” poza kapitalną grą bohaterki obrazu posiada również inne wartości pierwszorzędne, wśród których to — precudowne zdjęcia krajin podkarpaccich i obozu cygańskiego — specjalnie zasługujące na wyróżnienie.

Nastrojowość filmu doskonale podkreślają piosenki cygańskie, od śpiewane przez specjalnie zaangażowany chór, który łącznie z orkiestrą „Casira” zbiera zasłużone oklaski.

Nadprogramowa groteska dwuaktowa wywołuje na widowni szczerze wybuchy śmiechu.

### „Życie Lutra na ekranie”

Z okazji przypadającej rocznicy reformacji w piątek 1-go listopada wyświetlony będzie w Grand Knie o godz. 10-ej rano film historyczny p. t. „Życie Lutra” w dniu powszednie wyświetlanie odbywać się będzie o godz. 10, 11 i pół i 1.

### Odczyty

ODCZYT KADENĄ - BANDROWSKIEGO.

Najznakomitszy powieściopisarz polski p. Juliusz Kaden - Bandrowski przybywa w środę, dnia 6 listopada do Łodzi i wygłosi w sali filharmonii niezmiernie ciekawy i aktualny odczyt na temat kobiet przyszłości. Świetny znawca duszy kobiecej wygłosił niedawno na ten temat dwukrotnie prelekcję w Warszawie i raz w Krakowie, ściągając do wypełnionej po brzegi sali elitę stolicy i podwawelskiego gro



## JAKĄ PANI WOLI SUKNIĘ

## DŁUGA CZY KRÓTKA?

Co o tem sądzą najwybitniejsze artystki teatrów polskich

Długa czy krótka sukienka — oto zagadnienie, które zaprzęta obecnie głowy wszystkich pań stojących u progu sezonu. Krawcy paryscy, mimo protestów w imię wygody i przyzwyczajenia, wypuścili cały szereg modeli o sukniach bezwstydnie, przedwojenne długich. Żurnale paryskie rozniosły tę nową modę, a raczej ów powrót do starej mody po całym świecie. I oto teraz biedne elegancjki łamią sobie głowy: jaką suknię sobie sprawić: czy wziąć na serio nadchodzącą modę? czy uważać ją tylko za chwilową ekstrawagancję i sprawić sobie suknię o normalnej długości, a raczej krótkości?

By modniom naszym przyjść z pomocą w rozwiązaniu tego arcytrudnego problemu, szereg naszych wybitnych a uroczych artystek zechciało się w tej ważnej kwestji wypowiedzieć. Zdania ich będą zapewne miarodajne dla wielbicieli, niezdecydowanych, czy ulec kaprysom mody.

Czy woli pani suknię krótką, czy długą?

Czy uważa pani przejście do sukien długich za zapowiedź radykalnej zmiany mody, czy też za chwilowy kaprys?

Oto co mówią na ten temat nasze artystki:

**„To jest ładne  
co modne“  
powiedziała  
p. Ćwiklińska**

— Czy sukienka długa jest ładna? To jest ładne co modne, według mnie, a więc sukienka długa będzie się nam wydawała ładna, choćby i teraz razila. Długa sukienka przemienia kobietę z powrotem w kobietę. Żegnaj, dziewczynko, witaj kobieto — mówi p. Ćwiklińska. — Ale mnie to nie martwi, że pożegnać się trzeba z wyglądem podlotka. Z każdej mody może kobieta coś wyjąć dla siebie ładnego i awantażowego.

— Moda ta się utrzyma ale jedy nie na wieczór. Na ulicy ta moda jest nie do pomyslenia. Kobiety zanadto cenią swoją wygodę, by miały ją poświęcać.

**„Długie suknie  
to koniec młodości“  
-- mówi p. Gella**

— Koniec z młodością kobiet — przywitała mnie smutnym zdaniem p. Gella. — Przedtem byłyśmy wszystkie młode, fertyczne. A teraz: włosy długie, suknie długie. Ja jestem stanowczo za pozostaniem przy sukniach krótkich. Ta moda może najwyżej uradować szesnastoletnie panienki, które pragną zaakcentować swoją dorosłość przez włożenie sukni długiej. Ale my, kobiety dorosłe? My musimy stanowczo przeciw temu zaprotestować. W krótkich sukniach mamy więcej wdzięku i nie chcemy się go wyzywać dobrowolnie. Ostatecznie na wieczór można się pogodzić jeszcze na tę maskaradę, bo wtedy można nadrobić górą, ale na codzienny użytek, na przedpołudnie? A niech Pan Bóg uchwala.

— Jestem zdania, że ta moda się nie utrzyma, bo kobiety na nią we własnym interesie nie pozwolą.

Przejście od krótkich do długich sukien byłoby dla nich zbyt ciężkie.

**„Długa sukienka  
to piękna linja“  
zawyrokowała  
p. Gromnicka**

P. Gromnicka oświadczyła, że mało interesuje się modą kobiecą i rzadko zastanawia nad jej problemami. Ale jedno wie napewno: długa sukienka jest ładna, daje kobiecie piękną linię, czyni ją powiewną, smukłą, szlachetniejszą w rysunku.

— Mimo to, uważam — powiedziała p. Gromnicka, — że ta moda się stanowczo nie utrzyma. Kobiety przestały dziś patrzeć na modę wyłącznie z tego punktu, by przypodobać się mężczyźnie. Cenią swą własną wygodę. I dlatego jestem zdania, że długa sukienka to krótkotrwały kaprys, który ucieleśniony na sali balowej, lub scenie, prędko zniknie, by ustąpić miejsca krótkiej sukni, jako praktyczniejszej.

**„Długa sukienka to powrót  
do kobiecości“  
-- mówi p. Jarszewska**

— Wracamy do kobiecości — powiada p. Jarszewska. — To prawda, że sukienka krótka jest wygodniejsza, ale o ileż piękniej wygląda kobieta w długiej. Zrobiła eksperyment upodobnienia się do wyglądu chłopięcego i widziała, że nie każdej w tem do twarzy. Kobieta w długiej sukni jest bardziej interesująca od chłopaczka z odsłoniętymi kolankami. Sylwetka chłopięca zniknie — zostanie kobieta.

— Sądzę, że moda ta utrzyma się na długo, przynajmniej na wieczór.

**„Nie chcemy chować  
zupełnie nóg“  
-- protestuje  
p. Miła Kamińska**

— Jestem zasadniczo zwolenniczką sukien długich na użytek wieczorowy — powiedziała p. Miła Kamińska. — Ale z jednym warunkiem: suknie te muszą pokazywać choć trochę naszych nóg. Nie chcemy całkowicie schować naszych nóg. Muszę się przyznać, że ja osobiście czuję się doskonale w długiej sukni. Od paru dni co wieczór na scenie kładę długą suknię i jest mi w niej zupełnie dobrze. Ale na mój prywatny użytek nie zdecydowałam się jeszcze na suknię całkowicie długą, mimo, że uważam ją za ładną.

— Na ulicy natomiast należy, według mnie, ubierać się krótko, nawet spódnica do łydek jest już za długa.

**„Kobieta w długiej  
sukni budzi większy  
szacunek“  
--oto zdanie  
p. Kościeszanki**

— Jestem stanowczo za długą suknią — powiedziała p. Kościeszanka. — Przedewszystkiem tyle kobiet ma brzydkie nogi. Powtóre, kobieta w długiej sukni wygląda o wiele majestatycznie i budzi większy szacunek. Potrzebie sukienka długa na wieczór, a zwłaszcza na scenie wygląda bez porównania ładniej. Mimo to, uważam, że moda ta utrzyma się tylko, jeśli chodzi o strój wieczorowy, rano do pracy, żadna kobieta nie zgodzi się na to, by płała jej się pod nogami długa sukienka.

**„Należy zmieniać  
modę parę razy...  
dziennie“  
-- powiada p. Ola  
Leszczyńska**

— Uważam — powiada p. Leszczyńska, że należy od rana do piętej nosić krótką sukienkę, od 5 do 8 z przodu krótką a z tyłu długą, od 8 do 10 długą (przejście musi być stopniowe) a od 10 ubierać się w pyjamę, poto by nie zaprzętać sobie głowy problemem — długa czy krótka koszula nocna?

**„Nareszcie znowu  
długie suknie“  
-- woła p. Łaska**

— Nie ma pani pojęcia jak się cieszę, że wracają długie suknie — mówi p. Łaska — przecież przedtem w tych krótkich sukniach kobieta traciła urok, urok czegoś zakazanego. Widziało się ją całą. Od dołu krótko, od góry głęboko, coż pozostawało? A dawniej. Proszę pani na werandach kawiarni trzeba było widzieć mężczyzn, jak podglądali, by ujrzeć stopę pani, wychylającą się z pod jej sukienki. Czy nie był to jeszcze jeden urok kobiety, którego się dobrowolnie wyzybia?

— Nareszcie to zrozumiano i wracają do długiej sukni.

— Myślę, że to powrót na dobre.

**„Nie należy drażnić  
mężczyzny swym  
strojem... od rana“  
--mówi p. Modrzewska**

— Uważam, że kobieta zrana, a kobieta popołudniu i wieczorem to dwie różne istoty — mówi p. Modrzewska. — Rano strój jej powinien być jaknajbardziej zastosowa-

wany do warunków jej pracy. Kobieta - inżynier, kobieta - adwokat, kobieta - lekarz, wreszcie kobieta rze zarobkująca, ale uprawiająca sporty, musi mieć strój wygodny. Według mnie, najlepiej spodnie i to spodnie nie kokietyrny, odsłaniające krągłość łydek i kształt stópki, ale takie spodnie, jakie mają mężczyźni.

Rano gdy mężczyzna miją na ulicy kobietę pędzącą do pracy i sam również się śpieszy do swych zajęć, nie powinny grać roli żadne uboczne względy. Nie powinno się drażnić mężczyzny od rana. To trzeba zostawić na wieczór. Wieczorem kobieta powinna się przemieniać. Wtedy, według mnie, jest czas i miejsce na najfantastyczniejszą strój, uwytatniający jej kobiecość. I w tej roli i formie długie suknie mają, według mnie, rację bytu.

**„Sukienka długa jest  
dystygnowana“  
--mówi p. Pancewicz-  
Leszczyńska**

— Jestem stanowczo za suknią długą, a przynajmniej dłuższą — powiada p. Pancewicz - Leszczyńska, która z taką swobodą porusza się na scenie w długich sukniach mody r. 1913. — Sukienka krótka jest, według mnie, nieestetyczna, zwłaszcza wieczorem w salonie. O ileż bardziej dystygnowana jest sukienka długa.

Sądzę, że moda sukien długich powraca na stałe.

**„Na filmie ładna jest  
długa sukienka“  
--powiada p. Smosarska**

— Jestem stanowczo za utrzymaniem w życiu codziennym, na rano sukien krótkich, wygodnych i praktycznych. Ale za stokród piękniejszego uważam długie. Zakrywają one łatwiej to, co kobiety mają niekiedy brzydkiego, nadają postaci kobiecej więcej efektywności, pięknej linii. Na scenie, a zwłaszcza na filmie sylwetka kobieca wydaje się o wiele efektowniejsza w sukni długiej.

## PAN I JEJ TOALETA



1. Sukienka wieczorowa z fiołkowej satin - riche: górna część w czarne pasy spiralne, dół kłozowy  
2. Szaro-niebieska sukienka koronkowa na różowym tle — bardzo szeroki dół — z tyłu wydłużony w tren — wysokie wcięcie.  
3. Sukienka wieczorowa, z jasno-

zielonego velour-chiffonu: długi szal na ramieniu — nierówny dół w fałdy — ozdoba szyi i pasek scharmonizowane.

4. Sukienka dziewczęca z niebieskozielonego aksamitu z wstawką kamizelkową i małym, okrągłym kołnierzykiem z *crue-georgette*.

5. Jedwabna sukienka: bluza białego, kłozowa spódnica, szerokie rękawy.

6. Popołudniowa sukienka z niefekcyjnego jedwabiu z podwójnymi kłozowymi falbanami i listwą guzikową.

**RADIO-REICHER**  
ŁÓDŹ PIOTRKOWA 142

Czyście słyszeli nasze nowoczesne odbiorniki w nowo-otworzonym salonie radiowym? **PROSIMY!** Pokaz nie obowiązuje do kupna.

Dr. med. 7410

**S. Niewiażski**

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

**Andrzeja 5. telef. 59-40**  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz w niedziele i święta od 9-1.  
Oddzielna poczekalnia dla pań



# PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 14 listopada 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- |                                                                              |                                                         |                                                                     |                                                                        |                                                            |
|------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------|
| 83 Andrzejak M., Kilińskiego 72, meble                                       | 128 Alter Sz., Narutowicza 19, 2000 kg. szmelcu.        | 174 Landau A., Cegielniana 51, meble                                | 221 Samelson Sz., Zielona 33, meble                                    | 232 Zylberman E., Zawadzka 14, meble                       |
| 84 Blum H., Zakątna 85, kasa ogniotrwała                                     | 129 Aronowicz E., Cegielniana 54, zegar                 | 175 Lewin A., Cegielniana 59, meble                                 | 222 Tempelhof Sz., Cegielniana 59 zegar, szafa                         | 233 Elbaum M., Andrzejka 33, pianino                       |
| 85 Beme R., Piotrkowska 89, kredens                                          | 130 Bilander J., Al. I Maja 36, zegar                   | 176 Lykowski F., Miedziana 12, lustro                               | 223 Topf J., Lipowa 27, mąka, cukier, ryż, szproty, mydło, waga        | 234 Eisner Z., Gdańska 77, meble                           |
| 86 Blausztajn J., Narutowicza 3, maszyna do pisania                          | 131 Izzak Bodzechowski, Cegielniana 62, meble           | 177 Landau R., Piotrkowska 108, 40 skrzyń gwoździ                   | 224 Worm B., Cegielniana 50, maszyna do wyrobu dzianych deseni         | 235 Engel H., N. Cegielniana 17, meble                     |
| 87 Bajgelman H., Narutowicza 23 pomocnik kredensu                            | 132 Berlin E., Cegielniana 45, szafa                    | 178 Lange A., Piotrkowska 108, meble                                | 225 Warszawski I., Cegielniana 55, kredens                             | 236 Gelade N. S-cy, Cegielniana 7, meble                   |
| 88 Baharier M., Narutowicza 38, meble                                        | 133 Bender M., Cegielniana 56, meble, maszyna do szycia | 179 Minc Ch., Cegielniana 42, maszyna drukarska                     | 226 Wolf J., Cegielniana 65, 4 szafy, lustro                           | 237 Holcman M., Andrzejka 45, meble                        |
| 89 Berliński Abr., Kilińskiego 53, pianino, kredens                          | 134 Basz L., Cegielniana 53, meble                      | 180 Muszka J., Cegielniana 55, meble                                | 227 Wajnberg G., Lipowa 27, meble                                      | 238 Kon L., Zachodnia 63, meble                            |
| 90 Brande T., Narutowicza 32, zegar                                          | 135 Binkler D., Cegielniana 58, szafa                   | 181 Mylde M., Lipowa 64, meble                                      | 228 Wajnberg B., Kilińskiego 63, szafa, zegar, kufer                   | 239 Knykier E., N. Cegielniana 4, meble                    |
| 91 Cystel K., Lipowa 92, kredens                                             | 136 Blajwaje L., Cegielniana 54, meble                  | 182 Miętkiewiczy E., Narutowicza 36, meble                          | 229 Zmigrod D., Al. I Maja 37, meble                                   | 240 Szyllerowa E., Gdańska 66, meble                       |
| 92 Dębiński J., Kilińskiego 15, meble                                        | 137 Bornsztajn I., Cegielniana 55, meble                | 183 Mizerocki P., Lipowa 82, meble                                  | 230 Zygielman Sz., Cegielniana 55, szafa                               | 241 Suligowski M., Gdańska 72, meble                       |
| 93 Dobrzyński M., Narutowicza 38, pianino, biurko, meble                     | 138 Berman D., Cegielniana 55, meble                    | 184 Magdowa E., Zielona 17, meble                                   | 231 Złotowski P., Lipowa 64, meble                                     | 242 Tornberg E., Al. I Maja 75, meble                      |
| 94 Drzewiński K., Kilińskiego 103, szafa                                     | 139 Bacharier M., Narutowicza 38, meble                 | 185 Mengentaler J., Zielony Rynek 6, meble                          |                                                                        | 243 Wojdystawski I., Gdańska 131, meble                    |
| 95 Drzewiński J., Kilińskiego 103 biurko                                     | 140 Bilefeld M., Lipowa 3, meble                        | 186 Neufeld B., Cegielniana 50, meble                               | W dniu 15 listopada 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu |                                                            |
| 96 Vogel R., Kilińskiego 13, meble                                           | 141 Codkiewicz J., Cegielniana 59, fortepian            | 187 Neufeld D., Cegielniana 59, szafa                               |                                                                        |                                                            |
| 97 Florjański K., Nowogrodzka 27, kredens                                    | 142 Czajnik Z., Cegielniana 61, szafa                   | 188 Szlama Nowak, Cegielniana 46, kredens                           | 244 Abramowicz I., Główna 65, szafa                                    | 275 Berger I., Łomżyńska 22, meble                         |
| 98 Gostomski B., Piotrkowska 76, 15 stolików żelaznych z marmurem            | 143 Chmiel A., 6 Sierpnia 12, maszyna do szycia, meble  | 189 Najmark M., Lipowa 25, meble                                    | 245 Abramowicz I., Główna 65, meble                                    | 276 Cybulski J., Karola 18, biurko                         |
| 99 Galusiński St., Piotrkowska 108, 10 stolików                              | 144 Dobrzyński P., Cegielniana 48, meble                | 190 Organizacja Słomstyczna, Cegielniana 4, maszyna do pisania      | 246 Bodzechowski A., Andrzejka 11, kredens, zegar                      | 277 Grzegorzewski M., Wólczńska 139, kredens               |
| 100 Gajdziński P., Zawadzka 1, biurko, otomana                               | 145 Eckersdorf, Narutowicza 37, meble                   | 191 Ordynas Sz., Cegielniana 61, meble                              | 247 Blumel M. L., Zachodnia 30, meble                                  | 278 Hamburgier St. Sienkiewicza 102, biurko                |
| 101 Gotthelf B-cia, Cegielniana 46, 20 paczek przędzy                        | 146 Frenkiel Sz., Cegielniana 49, meble                 | 192 Orbach M., Cegielniana 51, meble                                | 248 Bułski, Piotrkowska 201, szafy                                     | 279 Klauze K., Kilińskiego 136-8, meble                    |
| 102 Goldkorn Sz., Al. I Maja 9, zegar                                        | 147 Fisz H., Cegielniana 53, meble                      | 193 Pozner D., Cegielniana 45, lustro, kapelusze damskie            | 249 Bartochowski M., Piotrkowska 292, mąka pszenna, szafy, waga        | 280 Khebe L., Wólczńska 237, meble                         |
| 103 Habergryc B., Piotrkowska 121, pianino, kredens                          | 148 Frelkel M., Cegielniana 50, meble                   | 194 Pichowa J., Cegielniana 15, meble                               | 250 Błaszczak W., Ks. Skorupki 7, meble                                | 281 Lisko R., Sienkiewicza 165, biurko                     |
| 104 Hendeles W. A., Zachodnia 64, pianino, biurko                            | 149 Fingerhut L., Cegielniana 54, meble                 | 195 „Polon” Sp. Akc., Cegielniana 39, maszyna do pisania i liczenia | 251 Czośniak J., Główna 82, garderoba                                  | 282 Malewski J., N. Senatorska 7-9, meble                  |
| 105 Jasniński B., Piotrkowska 88, biurko                                     | 150 Finkelsztajn J., Lipowa 31, meble                   | 196 Potok Z., Cegielniana 62, kredens                               | 252 Cudek vel Cudkiewicz W., Główna 65, 5 chustek, 20 swetrów          | 283 Rzewulski L., Główna 50, meble                         |
| 106 Jóźwiak R., Graniczna 14, szafa                                          | 151 Górski Wł., Miedziana 22, szafa                     | 197 Pietrzak J., Lipowa 19, 1 magiel                                | 253 Erlich D., Główna 62, meble                                        | 284 Renkawiecki Fr., Kilińskiego 107, kredens              |
| 107 Komar B., Rybarkiewicz i Garliński, Piotrkowska 63, 6 stolików żelaznych | 152 Goldman A., Al. I Maja 36, zegar                    | 198 Piochocki H., Lipowa, meble                                     | 254 Erlich D., Główna 65, 50 wiader, 10 manierek                       | 285 Tomanowicz Ch., Główna 62, toaleta                     |
| 108 Kerpert A., Kilińskiego 36-38, szafa                                     | 153 Goldwasser Sz., Cegielniana 46, meble               | 199 Rozenberg D., Cegielniana 51, kredens                           | 255 Frycze Z., Rzgowska 57-29, 200 butelek likierów                    | 286 Scherer H. Sz., Pabjanicka 30, meble                   |
| 109 Kłopotowski W., Sienkiewicza 7, meble                                    | 154 Grynberg Sz., Cegielniana 66, meble                 | 200 Rozenblum Ch., Cegielniana 51, maszyna do szycia                | 256 Grinbaum Sz., Główna 62, meble                                     | 287 Szajdajewski D., Główna 42, meble                      |
| 110 Kon M., Kilińskiego 49, kredens                                          | 155 Grynstajn E., Cegielniana 46, szafa                 | 201 Ruch Ch., Cegielniana 47, meble                                 | 257 Grzesiak I., Piotrkowska 181, meble, gramofon                      | 288 Steidel J., Przędzalniana 67, szafa                    |
| 111 Łęczycycki M., Al. I Maja 18, meble                                      | 156 Ginter M., Cegielniana 59, meble                    | 202 Rozenblatowa S., Cegielniana 51, meble                          | 258 Górniak Z., Radwańska 19, radio                                    | 289 Wojdystawski L., Piotrkowska 212-216, meble            |
| 112 Liss St., N. Cegielniana 19, meble                                       | 157 Groskopf L., Lipowa 27, meble                       | 203 Roth D., Cegielniana 59, 2 szafy                                | 259 Goldsztein Sz., Radwańska 25, meble                                | 290 Wojciechowski W., Kilińskiego 172, biurko              |
| 113 Miller O., Zielona 8, 2 biurka                                           | 158 Genichowska A., Lipowa 40, meble                    | 204 Russak D., Lipowa 9, meble                                      | 260 Gryga J., Radwańska 55, bufet, stoliki                             | 291 Moskwa J., Radwańska 54, zegar, meble                  |
| 114 Pacer J., Sienkiewicza 21, meble                                         | 159 Galusiński St., Piotrkowska 108, pianino, kredens   | 205 Radomski P., Lipowa 27, meble                                   | 261 Janas P., Kijowska 2, szafa, maszyna do szycia                     | 292 Maroński L., Sz. Pabjanicka 14, obuwanie               |
| 115 Rak H., Cegielniana 64, meble                                            | 160 Goldwag F., Piotrkowska 120, meble                  | 206 Rodal J., Lipowa 31, meble                                      | 262 Jezierski F., Sz. Pabjanicka 60, meble, obraz                      | 293 Niedzwiedziński M., Główna 50, pianino                 |
| 116 Różycki M., Piotrkowska 277, tremo                                       | 161 Gotthelf Sz., Narutowicza 38, 20 kołder             | 207 Rozenblat A., Narutowicza 30, meble                             | 263 Jungowski J., Piotrkowska 12, biurko, otomana                      | 294 Stajman M., Zawadzka 30, maszyna do szycia             |
| 117 Rakowski W., Piotrkowska 3, maszyna do szycia, meble                     | 162 Hercberg Z., Lipowa 27, kredens                     | 208 Rozenblum Ch., Cegielniana 51, meble                            | 264 Izbiński R., Piotrkowska 192, meble, maszyna do szycia             | 295 Nagiel J., Rokicińska 106, maszyna do szycia           |
| 118 Szwarcowski W., Narutowicza 36, meble                                    | 163 Halbersztadt A., Lipowa 33, zegar                   | 209 Rapoport M., Zielony Rynek 7, meble                             | 265 Krajowa Fabryka Wstążek, Żeromskiego 98, biurko                    | 296 Nowicki K., Sz. Pabjanicka 6, maszyna do szycia, meble |
| 119 Szulcyngrer N., Piotrkowska 114, maszyna do pisania, meble               | 164 Hochenberg I., Narutowicza 23, meble                | 210 Steigert G., Miedziana 20, otomana                              | 266 Kohn M., Piotrkowska 199, meble                                    | 297 Pankiewicz J., Piotrkowska 197, meble                  |
| 120 Szyndler A., Kilińskiego 84, meble                                       | 165 Jankielewicz H., Cegielniana 62, szafa              | 211 Sztrowaje C., Cegielniana 51, meble                             | 267 Kargel R., Radwańska 47, radio, lustro                             | 298 Pokorski J., Rzgowska 91, 5 luster                     |
| 121 Wojdystawski L., Piotrkowska 123, meble                                  | 166 Judencher A., Piotrkowska 41, meble                 | 212 Szpicberg B., Cegielniana 55, meble                             | 268 Lewy J., Śląska 54, wóz z deskami                                  | 299 Ramisch P., Ciasna 21, maszyna do pisania              |
| 122 Wagner T., Piotrkowska 211, meble                                        | 167 Kac J., Cegielniana 52, meble                       | 213 Skulski P., Cegielniana 59, kredens                             | 269 Sas F., Rzgowska 45, maszyna do szycia                             | 300 Rozenblatt M., Piotrkowska 211, meble                  |
| 123 Zdienicki J., Kilińskiego 85, meble                                      | 168 Klajnlerer R., Cegielniana 66, meble                | 214 Steinbrecher A., Cegielniana 62, meble                          | 270 Lewkowicz S., Zachodnia 30, meble                                  | 301 Reznier E., Wileńska 33-35, 2 worki mąki               |
| 124 Zeglin K., Zeglina 4, biurko                                             | 169 Kornbrot Sz., Cegielniana 33, meble                 | 215 Szejnwald Sz. Z., Cegielniana 66, meble                         | 271 Markiewicz K., Wólczńska 109, tremo                                | 302 Szvirgold, Piotrkowska 175, kredens                    |
| 125 Zylberberg M., Narutowicza 35, pianino                                   | 170 Kotlicki A., Cegielniana 45, kredens                | 216 Szpiro Sz., Narutowicza 56, pianino                             | 272 Myśliborski D., Rokicińska 43, otomana                             | 303 Tajszler A., Główna 62, meble                          |
| 126 Ajchencwajg A., Al. I Maja 36, meble                                     | 171 Kurc H., Cegielniana 52, meble                      | 217 Szejnwald Z., Lipowa 27, meble                                  | 273 Melchinkiewicz J., Kilińskiego 107, meble                          | 304 Reinberg E., Karola 3, kredens                         |
| 127 Ajzenbach M., Cegielniana 53, meble                                      | 172 Kuroband H., Cegielniana 66, kredens                | 218 Silberstein J., Lipowa 31, meble                                | 274 Biegański A., Gdańska 106, meble                                   | 305 Woźniak I., Rzgowska 63, meble                         |
|                                                                              | 173 Lipmanowicz K., Cegielniana 66, meble               | 219 Szredak J. I., Lipowa 31, maszyna do szycia, meble              |                                                                        |                                                            |
|                                                                              |                                                         | 220 Steigert G., Miedziana 20, lustro                               |                                                                        |                                                            |

(Dokierzenie na str. następną)



# WZMACNIANIE I ODMŁADZANIE ORGANIZMU

## z doświadczeń lekarskich

Kosztom naszego zdrowia popełniamy błędy. Nieumiarowanym życiem, nadużyciem alkoholu, paleniem i niestosownym zestawieniem pokarmów niszcymy nasze najcenniejsze siły żywotne.

Dziwimy się potem, że nasze dzieci wyglądają źle i czują się słabowitami, nauka nie idzie im jak należy, pojmują źle i wyrastają na chleraków. Dziwimy się, że sami czujemy się nieswojo, cierpimy na bóle głowy, nudności, osłabienie, sypiamy źle, czujemy bicie serca, lęk, cierpimy na brak pamięci, gnuśność i pozbawieni jesteśmy energii, odporności i sił do borykania się z losem i ciężkimi warunkami dzisiejszego życia.

Co jest powodem tego stanu? Nerwy, mózg i stós pacierzowy. te najważniejsze organy są w dzisiejszej dobie i stosunkach nadzwyczaj wyczerpane, a nie otrzymują dosyć pożywienia. aby ubytek ten wyrównać.

W jaki sposób ustrzec się od tej utraty i jak podtrzymać i uzupełnić ten ubytek?

Przedewszystkiem racjonalnem życiem: Gimnastyka, oddychanie świeżem powietrzem, kąpiele, sen przed północą. Zaniechanie palenia i użytku alkoholu aż do minimum. Odżywianie należyte, to jest jako główne pożywienie: mleko, sery, owoce, jarzyny, jaja. Mięso tylko raz dziennie. Unikać zanadto skomplikowanych potraw, drażniących żołądek. Niezbędnem jest wprowadzenie, jako pokarmu do organizmu tych właśnie zużytych soli fosforowych, które w nerwach, mózgu i stosis pacierzowym znajdują się powinny. Temi są: witaminy i lecytyny. W mleku, jajach

i jarzynach znajdują się takowe. Jeżeli jednak chcielibyśmy wprowadzać do organizmu tyle tych pierwiastków, ile on potrzebuje, musielibyśmy tak wielkie ilości tych artykułów spożywać, iż żołądek nasz nie byłby w stanie strawić tych ilości i nastąpiłyby zaburzenia żołądkowe. Najnowsze badania wykazały, iż z pokarmów tych można w naturalny sposób wydobyć te witaminy i sole fosforowe i wprowadzić je do organizmu, nie przeladując żołądka. Na życzenie lekarzy i higienistów wyrabia fabryka „SANATOR” ten naturalny pokarm nerwów zawierający wysokoprocetowe sole fosforowe i witaminy. Doświadczenia lekarskie i kliniczne wykazały, iż już po czterotygodniowym użyciu „Sanatoru”, ludzie czują się jak odmłodzeni, dzieci rozwijają się zupełnie normalnie, dostają zdrową cerę, zdrowy kościostan i silne muskuly. U dzieci w wieku szkolnym skonstatowano nadzwyczajną pojętność i poręw twórczości, matki otrzymują obfity pokarm i mogą same karmić swe dzieci. Dojrzały mężczyźni czują się odmłodzeni, pracują bez zmęczenia, nie skarżą się na objawy chorobliwe i idą w zawody z młodymi. Zupełnie zbawienne skutki widzi się u schorzących osób. Aby umożliwić każdemu użycie tego, tak cennego pokarmu, urządziła fabryka „Sanatoru” składy w aptekach i drogerjach. Każdy więc ma sposobność przekonać się o zbawiających skutkach „Sanatoru”. Jeżeliby ktoś na miejscu nie otrzymał „Sanatoru”, zechce zwrócić się do fabryki „Sanator”, Bydgoszcz, a otrzyma opis oraz wskazówki gdzie można takowy otrzymać.

## Przymusowe Licytacje

(Dokończenie)

- |                                                                   |                                                        |
|-------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------|
| 315 Buhle R., Gdańska 162, meble                                  | 306 Widuliński St., Rzgowska 68, meble                 |
| 316 Drajhorn H., Główna 61, meble                                 | 307 Sommer A., Gdańska 126, maszyna do pisania, biurko |
| 317 Güntzel O., Główna 69, meble                                  | 308 Wąsiewicz N., Rzgowska 91, meble                   |
| 318 Górski i Śpiewak, Piotrkowska 254, samochód, urządzenie biura | 309 Wildman G., Kasowa 2, szafa                        |
| 319 Gutgold M., Główna 41, meble                                  | 310 Wajnberg H., Rokicińska 47, szafa                  |
| 320 Kroening A., Główna 22, meble                                 | 311 Wrona M., Sz. Pabjanicka 48, meble                 |
| 321 Markunos St., Granitowa 12, meble                             | 312 Zonszajn Ch., Główna 65, konfekcja                 |
| 322 Pelka M., Główna 57, meble                                    | 313 Zylbersztajn W., Rokicińska 51, meble              |
| 323 Rashig I., Główna 23, meble                                   | 314 Zajdel O., Rzgowska 41, urządzenie sklepu          |
| 324 Szaldajewski D., Główna 42, meble                             |                                                        |
| 325 Wiślicki M., Karola 8, meble                                  |                                                        |

## PRZEDSZKOLE

„Dom Dziecięcy“ synt. profes. **Montessori**

pod kierownictwem p. **W. Kaplan**  
Wólczańska 23 (parter), tel. 14-27.

Zajęcia przed i po południu. 7436  
Zapisy dzieci od lat 3½ trwają.

**Koks „GOTTHARD“**

wysokiej wartości kalorycznej  
oraz

**Węgiel** przedniej jakości

polecają ze swojej składnicy

**B. Kowalewski i S-ka**

Ogrodowa 78.—Telefon 35-88.

**PACZKI**  
i ciastka deserowe  
po 20 gr. 7412—

WYBOROWE, SMACZNE  
HYGIENICZNEGO WYPIEKU  
POLECA CUKIERNIA

**Z. GOMOLINSKIEGO**  
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

Na dogodnych warunkach! 7423



Wielki wybór łózek metalowych, wózków dzieciennych krajowych i zagranicznych. Materace wyscielane, druciane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łózek podług miary. Nabyć można w Fabrycznym składzie

„DOBROPOL”  
Łódź  
Piotrkowska 73  
wpodwórzu  
tel. 58-61.

**PIANINA FORTEPIANY**  
w wielkim wyborze poleca  
SKŁAD FORTEPIANÓW  
**Ernest WEIL ACH**  
Piotrkowska 154  
Tel. 41-96

## Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych

### Księżna Masza

(KRWAWY ŚWIT NAD NEWA)  
Wielki dramat z życia rosyjskiego w 12 akt.

W rolach głównych:

**Klaudja Victrix, Romuald Jorbe** i inni.

Śpiewy do obrazu wykona **Chór rosyjsko-ukraiński** pod kierownictwem p. Akimowa

Następny program:

### „GRZECH INGI“

Dramat pewnego małżeństwa.  
W rolach głównych: Elga Brink, Vivian Gibson, Bruno Kastner, Henry Edwards i inni. 7343

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na I seans ceny miejsc niższe.

## PORADNIA

### WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1**

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.  
11—12 ) przyjmuję  
2—3 ) kobieta—lekarz  
w niedzielę i święta od 9—2 pp.  
leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.  
Konsultacje z neurologiem i urologiem  
Gabinet światło-leczniczy  
Kosmetyka lekarska  
Oddziałna poczekalnia dla Kobiet  
**PORADA 3 Zł. 7431**

## Instytut de Beauté

**Anna Rydel**

(Diplomée de l'Université de Paris)  
Egipska 19, m. 8, tel. 69-92.  
Godziny przyjęć dla Pań i Panów od 10—8. 7433

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaż odłuszczeniowy. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wgrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektryczną Elektroterapią (Arsowal galvanofaradyzacja). Kwarce. Solux. Helio-terapia. Farbowanie włosów.

Dr. med.

## HELLER

Choroby skórne i weneryczne  
**UL. NAWROT 2**  
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niesamoświadomych  
**CENY LECZNIC. 7430**

## Przetarg

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na budowę przyłączeń kanalizacyjnych do miejskiej sieci kanalizacyjnej na posesjach przy ul. Piotrkowskiej Nr. 1 i na Pl. Wolności Nr. 14.

O budowę ubiegać się mogą tylko przedsiębiorstwa i firmy zarejestrowane.

Oferty pisemne na oryginalnych ślepych kosztorysach, całkowicie wypełnionych, należy składać w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Pl. Wolności Nr. 14, pokój Nr. 44, do dnia 8 listopada 1929 roku, do godz. 10-ej w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem „Oferta na przetarg budowy połączeń kanalizacyjnych na posesjach przy ul. Piotrkowskiej Nr. 1 i na Pl. Wolności Nr. 14” i podaniem nazwy oferującej firmy i jej adresu; z kopert tych wewnętrzna będzie zawierała samą ofertę, zewnętrzna zaś prócz wyżej wspomnianej koperty, powinna mieścić w sobie także dowód złożenia wadium na rzecz Magistratu m. Łodzi w wysokości 5% ogólnych kosztów budowy.

Wadium to winno być złożone w gotowiznie, w listach gwarancyjnych Banku Gospodarstwa Krajowego lub jednego z banków prywatnych o kapitale zakładowym nie mniejszym, jak dwa i pół miliona złotych, lub też w papierach procentowych i innych wartościach, przewidzianych w punkcie 2, 3 i 4 § 1 Okólnika Ministerstwa Skarbu L. DOP. 5284/III z dnia 10 września 1927 roku pg. skali procentowej ich kursu, ustalonej tym Okólnikiem. Wadium to podlega skutkom szczegółowych warunków przetargu.

Warunki przetargu, projekt umowy, ślepe kosztorysy na wymienione roboty można otrzymać w Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 50, gdzie są również do obejrzenia projekty robót.

Otwarcie ofert nastąpi w wymienionym wyżej dniu 8 listopada 1929 roku o godz. 12-ej w obecności oferentów.

Magistrat zastrzega sobie dowolny wybór oferty względnie nieprzyjęcia żadnej, zastrzega sobie również prawo urządzenia przetargu ustnego między oferentami in minus.

Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, nie będą rozpatrywane. 7409

Natychmiast do wynajęcia

**1 skład z rampą**  
21,5 x 6 mtr. i 4,5 x 4 mtr.

**2 remizy**  
po 6 x 5,75 mtr.

**1 piwnica**  
15 x 5,75 mtr.

Wszystko murowane z oddzielnym podwórzem. Na żądanie 1 pokój na biuro. Dowiedzieć się można w Składzie Metali przy ul. Sienkiewicza Nr. 29. Tamże motocykl do sprzedania. 7437—

DR. MED.

## R. STUPEL

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczołciowe  
SZKOLNA 12

**powrócił**

przyjmuje od 6—9 wiecz. Leczenie światłem. (Roentgen, Lampa Kwarco-wa). Elektroterapia. 6641-15

AKUSZERKA

## G. Salimonowa

**powróciła**

i przyjmuje zamówienia

SZKOLNA 12 6642-15

**JAN SIMINIĄK**  
OBROŃCA PODATKOWY

PRZYJMUJE  
od 5—7 p.p.

**PIOTRKOWSKA 83, fr.**  
Tel. 30-40. 7419—

Dr. med. —7418

## ST. PRAPORT

Gdańska 77a, tel. 8-95.  
GINEKOLOG—UROLOG  
CHOROBY KOBIECE  
i DRÓG MOCZOWYCH  
Przyjmuje od 3—7 pp.

LEKARZ DENTYSTA 7384—

**M. Karabanov**  
31 Piłsudskiego (Wschodnia)  
tel. 59-09.

Ordynuje codziennie od 9—7



# DAMA W SZKARŁACIE

Wkrótce

W roli głównej LVA de PUTTI

Wkrótce

Dr. med.  
**J. Sadokierski**  
STOMATOLOG  
chirurgja szczęk, Jamy ustnej i plastyka,  
REGULACJA ZĘBOW  
RENTGENODIAGNOSTYKA.  
Ordynuje 3-7 7415  
ul. Piotrkowska 165. — Tel. 27-83.

Doktor  
**WOŁKOWYSKI**  
CEGIELNIANA 25, TEL. 128-87  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 7429  
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)  
Badanie krwi i wydzielin.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1.  
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poosekalnia.

Do akt. Nr. 1640-29 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 6 listopada 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Zawadzkiej 37 odbędzie się przetarg publiczny ruchomości, należących do Benjamina Starkmana i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 445.—  
Łódź, dn. 21.9.29  
Komornik T. Chorzelski



Na dogodnych warunkach!  
Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych 16-żek metalowych wyzmaczek amerykańskich, materacy wyścielanych oraz materacy sprężynowych „Patent” do meblowych łóżek podług miary.  
Nabyć można w fabrycznym składzie 7422  
**„DOBROPOL”**  
Łódź, Piotrkowska 75 w podwórzu, tel. 58-61.

Do akt. Nr. 1960 | 1929 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Grodzkim w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 4 listopada 1929 r. od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Zawadzkiej 17 odbędzie się przetarg publiczny ruchomości, należących do Szajki I. Lewkowicza i składających się z mebli oszacowanych na sumę Zł. 435.—  
zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunkowej  
Łódź, d. 14.10.29  
Komornik T. Chorzelski

Do akt. Nr. 1749 | 29 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dn. 5 listopada 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 23 odbędzie się przetarg publiczny ruchomości, należących do Firmy „Fama” i składających się z 20 koszul męskich popelin. oszacowanych na sumę Zł. 600.—  
Łódź, 9/10-29 r.  
Komornik T. Chorzelski



Zakłady elektrotechniczne i warsztaty reparacyjne  
**Inż. B. Meierhold i S-ka**  
Łódź, Kopernika 50 (Milsza)  
Telefon 62-40. Telefon 62-40.  
Reparacja Silników, Prądnic, Transformatorów wszelkich napięć i mocy oraz wszelkich innych aparatów elektrycznych.  
Urządzenia elektr. samochodów. Akumulatory, naprawa ich i nabycie. Kwas akumulatorowy, Naprawa Prądnic, Starterów, Magnetów. Części zamienne. Urządzenie badawcze systemu Rob. Bosch.

Dyrekcja koncertów: ALFRED STRAUCH  
Tel. 213-84.  
**SALA FILHARMONJI**  
**CZWARTEK**, dnia 7 listopada o godz. 8.30 wiecz.  
**8-my KONCERT MISTRZOWSKI**  
**ARNOLD**  
**Földesy**  
Wiolonczelista światowej sławy  
Przy fortepianie: Dyr. Teodor Ryder  
W PROGRAMIE: HAYDN: Koncert wiolonczelowy D-dur, HURE: Aria, HAYDN: Tempo di minuetto, J. KLENGEL: Scherzo, CZAJKOWSKI: Warjacje na temat Rokoko.  
Bilety wcześniej nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 rano do 2-jej po poł. oraz od g. 4-jej do 7-jej wiecz. 7439

Kino **„MIMOZA”**  
Killńskiego 178.  
Od wtorku, dnia 29 do poniedziałku, dnia 4 listopada 1929 r. włącznie  
**POLICMAJSTER**  
**TAGIEJEW**  
Dramat na tle powieści Gabrieli Zapolskiej  
W rolach głównych:  
BOGUSŁAW SAMBORSKI, ZBYSZKO SAWAN, JERZY MARR, MARJA BOGDA, NORA NEY.  
Następny program: 7328-7  
**„RAPSDJA WĘGIERSKA”**

**KURSY KOSMETYCZNE**  
D-ra MARI LEWINSONOWEJ 7434  
Cegielniana 6, front I p.  
Informacje i zapisy codziennie od 10-8 wiecz.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA  
**Klisze 100**  
do Reklam Gazetowych  
Cennikow, Prospektow.  
Zdjęcia fotograficzne dla celow reprodukcji.  
Rysunki, projekty reklamowe i wydawnicze wykonywane.  
22-11-11 tel.

**stawa** institut cosmetique  
Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876  
Godz. przyjęć od 10-2 i 4-8. 7432

**DRZEWKA** OWOCOWE  
PARKOWE  
RÓŻE  
krzewy i inne poleca w wielkim wyborze  
Zakład Ogrodniczy  
**Jerzego Kołaczewskiego**  
Piotrkowska 241. 7100

**WYTWÓRNIA REFORM**  
**C. KAPLAN**, PIOTRKOWSKA 71-73 w podwórzu na prawo 7438  
poleca w wielkim wyborze własnego wyrobu **REFORMY**  
wełniane, wełniane z jedwabiem, jedwabne, fil-de-cosowe oraz bawełniane. PO CENACH ŚCIŚLE FABRYCZNYCH.  
Duży wybór reform II-go gatunku. Dogodne warunki kupna.

**TU 60-34**  
„POGOTOWIE ELEKTRYCZNE”  
ODŻURY PRZEZ CAŁĄ DOBĘ  
POMOC NATYCHMIASTOWA

**PROFESOR**  
**Stanisław NIRNSTEIN**  
wznowił lekcje gry fortepianowej.  
Zapisy od 4-6.  
Trauguffa 12, front III p.

**Ogłoszenia drobne**  
POSZUKUJĘ wychowawczyni do dzieci w wieku szkolnym. Nowomiejska 2 wiadomość u gospodarza między goda. 6-8 wiecz.

**STENOGRAFJI**  
polskiej: biurowej, parlamentarnej, niemieckiej — wyucza listownie tario, jaknajdokładniej Instytut Stenograficzny Warszawa, ul. Krucza 26. 6977-6

**LEKCJE**  
buchałterji prywatnie przez 30 godzin po Zł. 1.50, polski, korespondencja handl., arytmetyka, pisanie na maszynie lekcja 1.— Zł. Przejazd 40, m. 18. 300-1

**HALLO! HALLO!**  
Dzwon tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Żeromskiego 91 sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za Zł. 3.— suknie za Zł. 2.80, palto za Zł. 3.— łącznie z odesłaniem. Expresssem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i przemy futra sposobem lipskim. 7416-34

**SŁUŻĄCA**  
do wszystkiego w średnim wieku z dobrimi świadectwami może się zgłosić Zielona 27. 7396-3

**OKAZJA!**  
Do sprzedania dom lub połowa z ogrodem bez obciążonych długów. Informacje tel. 166-78. 311-3

**ZGUBIONO**  
matrikę wydaną przez szkołę Aba na nazwisko Beli Szpiegel ucz. kl. II-jej.

**ZGUBIONO**  
30 października o 7-8 wiecz. na ul. Ewangelickiej lub Przejazd broszkę ametystową otoczoną brylancikami. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot za wysokim nagrodzeniem. Mecenas Lewi. Ewangelicka 5. 1-214

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi Zł. 5.00, na odroczenie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — Zł. 6.50; zagranicą — Zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt i Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. firm zagranicznych o 100 proc., za zastawione miejscowe dopłata.